

Mimo Wielkiego Postu już dziś rozstrzygnięcie konkursu wielkanocnego

Dziś o godzinie 12.00 w Gminnym Ośrodku, Kultury i Rekreacji w Chaśnie nastąpi rozstrzygnięcie i wręczenie nagród w „Powiatowym Konkursie Folklorystycznym - ozdoby wielkanocne”. Do konkursu zgłoszono około 250 prac wykonanych przez prawie 200 osób w różnym wieku. Były to m.in. palmy

wielkanocne, pisanki, stroiki, karty świąteczne. Najlepsze pisanki i palmy zaraz po rozstrzygnięciu zabrane zostaną do Łodzi i zgłoszone zostaną do konkursu „Ludowa Plastyka Obrzędowa - okresu wielkanocnego”, a zorganizowanego przez Wojewódzki Dom Kultury w Łodzi.

(aw)

Nowy Łomża 15.03.2001.

Wielkanocny konkurs

Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Chaśnie zaprasza na rozstrzygnięcie konkursu folklorystycznego „Ozdoby wielkanocne”.

Wystawę pokonkursową będzie można oglądać już od 15 marca od godz. 12.00, kiedy to nastąpi uroczyste jej otwarcie. Dyrektor GOKSiR Renata Stanisławska zachęca do obejrzenia prac, których napłynęło dużo i są, jej zdaniem, bardzo interesujące.

Organizatorami ekspozycji są: starostwo powiatowe w Łowiczu, wójt Roman Łaziński i GOKSiR.

df

Głos Łomży 15.03.2001.

Święto pań na ludowo

Polskie Stronnictwo Ludowe w Chaśnie zaprosiło swoje członkinie do małej sali Gminnego Ośrodka Kultury w Chaśnie, aby tam złożyć im życzenia z okazji Dnia Kobiet.

W rodzinnej wręcz atmosferze, miłe słowa do zebranych skierowali najpierw szef chaśnieńskiego PSL Henryk Żaczek, potem poseł Tadeusz Gajda oraz zarząd powstałego niedawno łowickiego Forum Młodych PSL z jego prezesem Adamem Tokarczykiem. Największą troską Gajdy jest kształcenie polskiej wsi, bo tylko ten proces może rozbudzić świadomość tej grupy społecznej.

- Miejcie nadzieję na lepsze, bo ono nadejdzie. Wytrzymajcie jeszcze pół roku do wyborów - apelował poseł.

Zebrane panie przy cięciwie i szampanie rozmawiały o smutkach i radościach dnia codziennego. Zostały też obdarowane paczkami ze słodkimi wyrobami Bakomy. Brakowało tylko, jakże przydatnej w takich okolicznościach, kawy lub herbaty. Stało się tak za sprawą nieocenionej złośliwości przedmiotów martwych - właśnie tego dnia nastąpiła awaria wodociągu.

Tekst i fot. Dorota Foks



Posel Tadeusza Gajda złożył wszystkim paniom życzenia, aktualne nie tylko w Dniu Kobiet.

Głos Łomży 15.03.2001.

Gospodynie pojechały do teatru

Obejrzenie spektaklu „Polaków życie seksualne” wystawianego w warszawskim Teatrze Syrena było celem wycieczki zorganizowanej w piątek 16 lutego dla członkiń kół gospodyń wiejskich z terenu gminy Chąsno. Wycieczka zorganizowana została przez Elżbietę Józwicką z łowickiego oddziału ODR, wzięło w niej udział 37 kobiet, w tym 19 z KGW Goleńsko. Poza wizytą w teatrze gospodynie spacerowały również po warszawskim Starym Mieście.

Tydzień wcześniej 9 lutego, w Domu Ludowym w Goleńsku odbył się pokaz kulinarny. Blisko 30 kobiet, w różnym wieku, pod okiem Elżbiety Józwickiej

z ODR przygotowywało dania kulinarne. *Od pani Józwickiej otrzymaliśmy spis produktów jakie są potrzebne, sami je kupiliśmy, według przepisów przyniesionych przez nią przygotowywaliśmy potrawy, a potem je sami zjedliśmy* - powiedziała nam Bożena Brodecka, sołtys z Goleńska. W ten sposób przyszykowano wołowinę po chińsku, zrobiono surówki, upieczono ciasta. *W przeciwieństwie do innych krajów my nie boimy się jeść naszej wołowiny* - powiedziała pani sołtys. Jeszcze przed świętami wielkanocnymi planowane jest zorganizowanie pokazu stroików wielkanocnych.

(aw)

Jubileusz w Chąśnie

W najbliższą sobotę 24 lutego w Urzędzie Gminy w Chąśnie odbędzie się uroczyste wręczenie 7 parom z terenu gminy obchodzącym jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego odznaczeń przyznawanych z tej okazji przez kancelarię prezydenta RP. Uroczystość odbędzie się w sali ślubów, przygotowawana jest przez urząd stanu cywilnego. Jubilatów poza odznaczeniami wręczone zostaną kwiaty, czeka ich też skromny poczęstunek z szampanem a zagra dla nich kapela muzyczna.

(aw)

Nowy Łowiczanin 22 luty 2001r.

KIEDY JEST ZDROW

W Chąśnie obc

W miłej, rodzinnej atmosferze upłynęła uroczystość jubileuszu pięćdziesięciolecia pożycia par małżeńskich, która odbyła się 24 lutego w urzędzie gminy w Chąśnie. Były odznaczenia, tradycyjne *Sto lat*, kwiaty, żyły wzruszenia, symboliczny szampan, słodki poczęstunek, a przede wszystkim życzenia i dużo serdeczności, no i gorzko, gorzko.

Odznaczonych prezydenckim medalem z okazji 50-lecia pożycia małżeńskiego

go zostało 7 par z terenu gminy Stefania i Władysław Okraski i Józef Lis, Zofia i Jan Wieska i Julian Adamas, Helena i Jan Leokadia i Eugeniusz Woźniak, zefa Bogusz. Ze względu na starość nie wszyscy mogli przybyć na uroczystość.

Jest mi niezmiernie miło uczę, w tak podniosłej uroczystości, jak gody małżeńskie. W dniu ślubu



LU

DYSKUSYJNY

Członkowie Dyskusyjnego Klubu Filmowego bardzo serdecznie dziękują wszystkim za pomoc przy realizacji drugiej edycji *Och! Film*

Szczególne podziękowania dla:

Pana Dyrektora Łowickiego Ośrodka Kulturalnego - Macieja Malangiewicza,

Pań Anny Kosiorek, Anny Czubak z BGŻ w Łowiczu

Pani Joanny Urbanek oraz firmy Bracia

Pana Krzysztofa Górskiego

Pana Krzysztofa Kalińskiego

Panów Michała i Pawła Miziołków z firmy

Pana Jacka Rutkowskiego

Pana Dyrektora Muzeum w Łowiczu

Waleriana Warchałowskiego

Pana Dariusza Mączki z firmy Tant

Pana Red. Naczelnego Nowego Łowicza



Julian i Helena Adamas z Chąsna



Marcin Kosiorek

Nowy Łowiczanin

1. III. 2001

Wielkanocne stoły będą się ugiwały pod stosami różnorodnego jadła. Na co dzień coraz częściej korzystamy z dań zapożyczonych z innych kuchni. W święta wracamy do kulinarnych tradycji.

Nawet w pałacach, takich jak w Nieborowie czy Walewicach, specjalnością są dania polskie. Goście pałacu w Walewicach, którzy zatrzymują się w pokojach hotelowych, gdzie kiedyś oczekiwała na Napoleona Maria Walewska, chwalą tamtejszą kuchnię. Serwuje się tam różne potrawy, ale specjalnością jest dzik pieczony z warzywami, podawany z kaszą gryczaną, a także przyrządzane w różny sposób ryby z miejscowych stawów.

– Wszystko gotujemy tak jak kiedyś, na kuchni węglowej – mówi **Jadwiga Warszawska**. – Potrawy mają specyficzny smak.

Pałac w Nieborowie słynie z dobrej kuchni. W czasie świąt wielkanocnych goście delektują się też daniami kuchni polskiej.

Podobnie jest w zdecydowanej większości domów w powiecie.

– Nie wyobrażam sobie świąt bez tradycyjnych dań – mówi **Jolanta Guzek** z Łowicza. – W zwykłe dni dzieci często jedzą pizzę, piekę ją także w domu, gotują spaghetti. Jednak w święta jest tak jak u babci, na wsi, gdzie jeździłam w dzieciństwie. Piekę różne mięsa, robię bigos i pasztet. U babci do popicia był zawsze kulis, czyli napój z buraków, nie potrafię go zrobić. Gotuję nato-

miast barszczyk czerwony z kluseczkami. Wszystkim bardzo smakuje.

– W naszej gminie odbywają się kursy gotowania – mówi **Krystyna Gałaj** z Wyborowa, stojąca na czele kół gospodyń wiejskich w gminie Chaśno. – Ostatnio był pokaz dań włoskich, jednak nie będę ich robiła na Wielkanoc. Korzystam z przepisów przekazywanych w naszej rodzinie od pokoleń. Powróciłam do nich przed kilku laty, kiedy moje dorastające córki spytały, czy pamiętam jak się robi szynkę jajeczną, która tak im smakowała kiedyś u babci. Taką szynkę robi się z gotowanego mięsa i jajek, a potem zalewa się rozmaconymi jajkami i zapieka. Może to potać trzy dni nawet, ale u nas w domu nigdy tak długo nie wytrzymuje.

To potrawa, która świadczy o zapaści gospodyń. Dzięki niej można było wykorzystać do żurku wywar z gotowanego mięsa, a do zapiekania szynki białka jajek, a tych było dużo, bo do wielu ciast wielkanocnych – między innymi drożdżowych – dodawano same żółtka.

Święta wielkanocne obchodzono na wsiach księżackich hucznie.

– W bogatych domach stoły ugiwały się od jedzenia, gospodynie wymyślały różne potrawy – mówi 89-letnia **Otylia Uczciwek**, znana twórczyni ludowa z Goleńska. – Najczęściej zabijało się świniaka, były pieczone kury i kaczki. W niedzielę wielkanocną na obiad był zwykle rosół z kluskami, na drugie różne mięsa. Pieczone były placki drożdżowe, potem serniki i makowce.

Przed świętami w łowickich wsiach dziewczęta robiły, po kryjomu, nocą, żeby nikt nie podpatrzył, wycinanki, którymi ozdabiała deski na suficie izby. W czasie świąt chodzono, żeby te wycinanki obejrzeć.

I wtedy był poczęstunek. Pieczone były między innymi ciasteczka, które wykrawano foremkami i szklanymi w różne wzory.

– Pamiętam z domu babci takie ciasteczka – mówi **Jolanta Guzek**. – Jednak nie piekę ich. Trudno byłoby przygotować święta tak, jak kiedyś na wsi. Wtedy trwało to tydzień, dziś brakuje czasu. (TC)

Festyn już w piątek

Będą gokarty, którym także będzie towarzyszył konkurs na tytuł następcy Roberta Kubicy. Dla starszych dzieci, młodzieży i dorosłych przewidziano konkurs ujeżdżania mechanicznego byka. Oprócz tego pomiędzy godzinami 17.00 a 18.00 przewidziano pokaz strażacki w udzielaniu pierwszej pomocy. Przez cały dzień trwać będzie wystawa maszyn i ciągników rolniczych, a także loteria fantowa, gdzie los kosztować będzie 5 złotych i oprócz gwarantowanych nagród przewiduje się losowanie atrakcyjnych nagród głównych. Festyn rozpocznie się o godz. 14.00. Po kolei występować będą dzieci ze Zespołu Szkół Publicznych w Bładowie - zaśpiewają piosenki angielskojęzyczne, później Ciotki Chichotki, czyli aktorzy, którzy w godzinnym programie zaproponują dzieciom gry i zabawy z nagrodami - Ciotki pojawią się na scenie jeszcze o 16.30. O godz. 15.45 wystąpi Ewa Konstanciak - aktorka, wokalistka, która ukończyła Szkołę Filmową w Łodzi. Na swoim koncie ma występy w Teatrze Powszechnym im. Stefana Jaracza w Łodzi, czy w warszawskich teatrach Rampa i Komedia, a także role w kilku znanych polskich serialach. O godz. 16.05 rozpocznie się pokaz umiejętności adeptów taekwondo z Łowickiej Akademii Sportu prowadzonej przez łowiczana Kamila Sobola. O godz. 16.50 na scenie odbędą się konkursy zorganizowane przez polskich „Indian”, którzy powrócą jeszcze o godz. 17.30. O godz. 17.25 przewidziano wręczenie pucharów i nagród zwycięzcom letnich rozgrywek piłkarskich o puchar wójta gminy Chąśno, przewodniczącego Rady oraz dyrektora biblioteki. O godz. 18.20 odbędzie się finał konkursu ujeżdżania byka, później finał konkursu jazdy na terenowych gokartach, a o 18.40 finał loterii fantowej. Od godz. 19.00 rozpocznie się zabawa taneczna, w czasie której grać będzie zespół Delux. Około godz. 20.00 impreza ma się zakończyć. (tb)

← Nowy Łowickanin 13.08.2008r.

Smakowite zapachy unosiły się nad Nowy Rynkiem

Rafał Klepczarek

ŁOWICZ Najpyszniejszy „księżacki boszc” gotują gospodynie ze Strzelcewa, w gminie Łowicz. Barszcz z czerwonych buraków z tej podłowickiej wsi zachwycił smakiem uczestników Księżackiego Jadła, które zorganizował wczoraj ratusz na Nowym Rynku. Imprezie patronowała „Polska Dziennik

Łódzki”. W festiwalu dobrej żywności wzięło udział kilka tysięcy łowiczian oraz turystów. Prezentowano potrawy regionalne nie tylko z dawnego Księstwa Łowickiego, ale także z całego kraju oraz z zaprzyjaźnionych z Łowiczem miast we Włoszech, Niemczech i na Litwie.

Gościem specjalnym była aktorka Bożena Dykiel.



Degustowano potrawy z Włoch, Niemiec i Litwy

Gospodynie z gmin Chąśno gotowały czerwony barszcz

Dziennik Łódzki 18.08.2008r.

Gmina Chąśno

SKR po raz drugi na sprzedaż

Gmina Chąśno ogłosiła drugi przetarg na sprzedaż terenu po bazie będącej w likwidacji Spółdzielni Kółek Rolniczych w Chąśnie Drugim. W pierwszym przetargu nie wpłynęła żadna oferta kupna. Gmina liczy, że tym razem będzie inaczej. Przetarg ogłoszono na 16 września, odbędzie się on w formie licytacji ustnej pomiędzy oferentami. Cena wywoławcza za zabudowany w części teren spółdzielni o powierzchni ponad 1 hektara to 316 tys. zł. Na terenie tym znajdują się budynki w stanie wymagającym remontu. Na nieruchomości jest stara stacja paliw, a na wydzielonym terenie, dzierżawionym przez jednego z operatorów telefonii komórkowej, stoi wieża przekaźnikowa. Teren jest uzbrojony w media, co daje możliwość ulokowania na nim działalności przemysłowo - usługowej. (tb)

← Nowy Łowickanin 21.08.2008r.



Maciej Kuroń podczas konkursu spróbował każdej potrawy.

MACIEJ KUROŃ SMAKOWAŁ ŁOWICKICH POTRAW

W pierwszym dniu Biesiady Łowickiej rozstrzygnięto konkurs na danie regionalne Księstwa Łowickiego

Gościem honorowym biesiady był Maciej Kuroń - nazywany kucharzem III Rzeczypospolitej, który również pełnił funkcję honorowego członka jury, oceniającego konkurs *Danie regionalne Księstwa Łowickiego*. Dziesięcioosobowa komisja konkursowa, której przewodniczącym był Franciszek Trzaska - właściciel restauracji „U Błażeja”, składająca się z łowickich restauratorów oraz nauczycieli przedmiotów związanych z żywieniem człowieka z ZSZ Nr 3 i ZSR na Blichu oceniała potrawy przygotowane przez kobiety z sześciu Kół Gospodyń Wiejskich. Dania prezentowane na konkursie mają trafić do menu łowickich restauracji. Degustację potraw uświetniała kapela z Kiermozi, kapela z Kartuz oraz Regionalny Zespół Pieśni i Tańca Boczek Chelmońskie.

Jako pierwsze zaprezentowało się Koło Gospodyń Wiejskich z Goleńska, które przygotowało barszcz czerwony i rwalki (kluski) z maki pszennej, kartofle z żeberkami i ogórkiem kiszonym, scodroki (małe, ciemne bułeczki), a do popicia napój chlebowy. Następnie Koło Gospodyń Wiejskich z Sierznik zaprezentowało sierznicką polewkę (zupa z kaszy jaglanej na masłance), kluski rwalki, racuchy i napój miętowy. Jurorzy kosztowali każdego dania, przyznając punkty w następujących kategoriach: wygląd ogólny, zapach, konsystencja, smakowitość, prezentacja potrawy, dekoracja i estetyka podania oraz związek z tradycją. Mimo wypełniania arkuszy jurorzy obawiali się, że mogą nie zapamiętać wszystkich smaków. *Boję się, że przy 4 stoisku wszystko mi się już pomiesza* - mówi Ewa Śmiela, jedna z jurerek.

Różycze Stara Wieś przygotowały różyczne grube kluski, groch z kapustą i ryż z posypką, a do popicia kulis (napój na bazie zakwasu z buraka czerwonego). Koło Gospodyń Wiejskich z Różyca - Żurawieńca przygotowało na konkurs śledzie po różyku, staropolskie kurczę nadziewane wątróbką z dodatkiem mięsa z szyjki i dużą ilością bułki, księżacki juszcznik (czamina z królika) i wino z żyta. Kobiety z Nieborowa przygotowały pierożki z serem, pyzy z kapustą i grochem, zupę grzybową i kompot ze śliwek. Jako ostatnie swoje potrawy prezentowało Koło Gospodyń Wiejskich z Wyborowa, a były to żurek wielkanocny z jajkiem, babka drożdżowa, kulis, chleb

wiejski i podpiek (kawa z dodatkiem drożdży). Wyborowski chleb był wykonany metodą staropolską. *U nas na wsi nie którzy jeszcze pieką chleb, dlatego miałam skąd pożyczyć kukielkę* - mówi Alina Kosiorek. Kukielka to część rozczyzu z poprzedniego pieczenia, którą zostawia się na następny raz. Z kukielki robi się rozczyz, dodając wodę i mąkę i dopiero następnego dnia piecze z niego chleb.

Goście honorowemu smakowały łowickie potrawy. *Jedzenie to rodzaj kultury, z którym najczęściej mam do czynienia, to jedyna przyjemność, która nas spotyka trzy razy w ciągu dnia niezależnie od wieku - powiedział Maciej Kuroń. Istnieje tendencja na świecie, by odchodzić od fast foodów, bo to nie ma nic wspólnego ze smakowaniem. W rozmowie z Nowym Łowiczaniem powiedział, że nie jest zaskoczony tym, co zobaczył na dziedzińcu łowickiego muzeum. Spodziewał się różnych dań regionalnych, gdyż wie, że Księstwo Łowickie było potężnym ośrodkiem kultury. *Słyszałem o tych rwalkach, ale nigdy wcześniej nie jadłem, poza tym wiele jest nazw jedzenia, które słyszałem tu po raz pierwszy w życiu, na przykład scodroki czy juszcznik. Zapamiętał smak degustowanych potraw, jednak jaka jest jego technika smakowania zdradzić nie chciał. Mam praktykę brania udziału w różnych konkursach kulinarnych, głównie na Podhalu, wypracowałem sobie specjalną technikę, ale to moja tajemnica* - powiedział.*

Maciej Kuroń jest w trakcie pisania książki kucharskiej, zapowiedział, że w tej książce znajdą się potrawy, których smakował na

Biesiadzie Łowickiej. *My nie zaimponujemy gościom robiąc im hamburgera, my możemy ich zaskoczyć właśnie daniami regionalnymi.*

Przewodniczący jury Franciszek Trzaska zapowiedział, że w jego restauracji od przyszłego sezonu turystycznego będą serwowane dania regionalne, jak i wystrój lokalu zostanie zmieniony na regionalny. Na dziedzińcu łowickiego muzeum dania degustował Krzysztof Kozłowski, właściciel biura podróży KOWOI z Łodzi. Urzeczony pięknem udekorowanych stołów i pomysłem imprezy postanowił ufundować dodatkową nagrodę w postaci wycieczki. Decyzję, kto ją dostanie, jak i w jakiej kategorii zostanie przydzielona, miała podjąć komisja konkursowa.

Uroczyste ogłoszenie wyników konkursu nastąpiło w drugim dniu biesiady w skansenie w Maurzycach. Przyznano dwa I miejsca: ex aequo dla Kół Gospodyń Wiejskich z Nieborowa i Wyborowa. Pozostałe koła zajęły ex aequo II miejsce.

Wycieczką do Włoch komisja postanowiła nagrodzić w kategorii na najlepsze danie Alinę Kosiorek z Wyborowa za najlepszy chleb. Pani Alina była mile zaskoczona. *Nie spodziewałam się takiej nagrody i do wiedziałam się o niej dopiero dziś. Za granicą już byłam, ale nigdy we Włoszech* - powiedziała tuż po ogłoszeniu werdyktu. Nie o wycieczkę jednak w tym przypadku chodziło, lecz o to, by nagrodzić to, co mamy najlepszego - a okazało się, że mamy tego dużo.

Marta Kolas



Sernik Kapłański

Poniższy przepis podała nam **Bożena Brodecka**, radna gminy Chaśno, wiceprzewodnicząca Rady Gminy.

Ciasto wykonujemy z 4 szklanek mąki, 4 żółtek, 1 całego jaja, 1 kostki margaryny, 2 cukrów waniliowych, 3 łyżek kakao, 2 łyżeczek proszku do pieczenia. Zagnieść ciasto z powyższych składników, lecz bez dodawania kakao. Po uzyskaniu ciasta podzielić je na dwie równe części, do jednej dodać kakao. Drugą część włożyć do lodówki, później ciemne ciasto rozłożyć na blasze, a jasne zetrzeć na tarce i wykorzystać do posypania po wierzchu masy sernikowej.

Masę sernikową wykonujemy z 1kg sera, 1 szklanki cukru, 10 jajek, cukru waniliowego, kostki margaryny, 1 budyniu śmietankowego, bakalii: orzechów, brzoskwiń, rodzynek. Ucieramy margarynę oraz cukier i cukier waniliowy, dodając w tym czasie żółtka i ser. Po uzyskaniu jednolitej masy dodajemy budyn (w proszku z torebki - nie gotowany), dobrze ubitą pianę z białek, w końcu wsypujemy bakalie.

Należy pamiętać, by orzechy i brzoskwinie zostały przed wrzuceniem dokładnie rozdrobnione.

Barszcz czerwony na zakwasie

Poniższy przepis podała nam **Bożena Brodecka**, wiceprzewodnicząca Rady Gminy Chaśno, w 2002 roku na Biesiadzie Łowickiej w skansenie w Maurzycach. Ona oraz trzy inne mieszkanki gminy Chaśno: **Leokadia Tokarska**, **Teresa Kosiorek** i **Mirosława Drózka** wywalczyły drugie miejsce w konkursie kulinarnym, w którym sędzią był Maciej Kuroń. Sposób wykonania barszczu na prawdziwym zakwasie jest już dziś mało popularny, nic dziwnego gdy w sklepach można kupić zupy w torebkach lub gotowe półprodukty - ale w smaku jest taki barszcz nieporównywalny z jakimkolwiek innym, no i zdrowszy!

Zakwas do barszczu wykonujemy z 1kg buraków ćwikłowych, 2 l wody, 2 kromek chleba razowego. Buraki należy obrać, pokroić w plastry, ułożyć na dnie garnka kamiennego lub szklanego słoja. Zalać ciepłą przegotowaną wodą, dodać kawałki chleba razowego i przykryć ponakłowanym papierem. Trzymać w ciepłym miejscu (na przykład koło kaloryfera) przez ok. 3 - 5 dni.

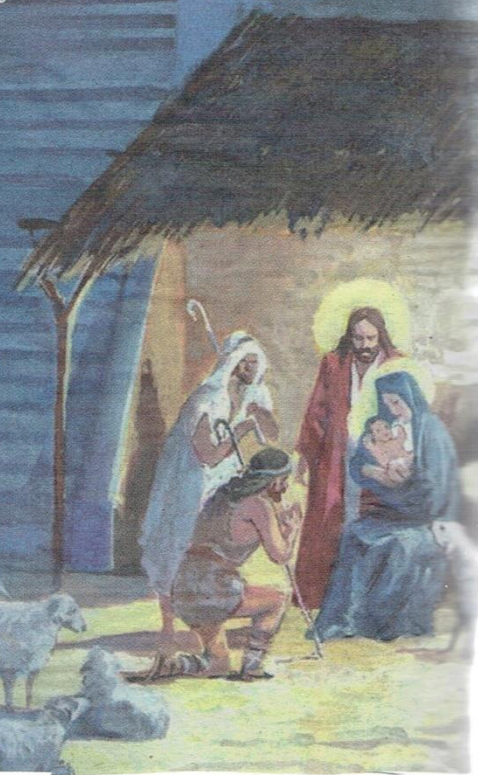
Barszcz czerwony wykonujemy z 2 litrów wody, 1kg buraków, 1/2 kg żeberka, 1/2 litra kwasu burakowego, włoszczyzny, czosnku, pieprzu, cukru, liścia laurowego. W wodzie gotujemy żeberka, z włoszczyzną. Gdy stają się miękkie, wyjmujemy je i do wody wkładamy pokrojone buraki ćwikłowe. Gotujemy je, wlewamy zakwas burakowy, dorzucamy czosnek, liść laurowy, cukier, pieprz.



Tym, którzy mają nadzieję
spotkać się
przy wigilijnym stole z rodziną
i tym, którym epidemia
tej nadziei nie daje
życzymy radości
Bożego Narodzenia

Jezus narodził się dla każdego.

Redakcja



Nowy Łowiczanin 23. 12. 2020.

Łódzkie | Wojewódzki Kulinaryny Konkurs Bożonarodzeniowy

Sukces gminy Chąšno, Sierznik i rodziny Mańkowskich

Julia Mańkowska ze Skowrody Południowej, uczennica szkoły w Błędowie, zwyciężyła w organizowanym przez Urząd Marszałkowski w Łodzi bożonarodzeniowym konkursie kulinarnym. Wyróżnienia w tym samym konkursie zdobyły jej siostra Wiktoria oraz mama Monika.

Julka i Wiktoria w tym roku były już wyróżnione w podobnym konkursie wielkanocnym. Dla pierwszej z nich tytuł laureatki w jednej z dwóch kategorii (tradycyjna potrawa wigilijna) komisja konkursowa przyznała za pierogi z kapustą i grzybami. W tej samej kategorii wyróżnienie zdobyła jej mama Monika za



Julia Mańkowska

bigos. Druga z siostr Mańkowskich przygotowała pierniczki marchewkowe, za które została wyróżniona w kategorii tradycyjny wypiek bożonarodzeniowy.

Komisja oceniała nadesłane przepisy oraz wygląd potraw i wypieków udokumentowany na zdjęciach. – Są to rzeczy, które w naszej rodzinie robi się na święta od dawna – mówi nam Monika Mańkowska. – Przepis na ciasto do pierogów mam od mojej mamy, nie pamiętam skąd się u nas wzięły te pierniczki, ale też już są tradycją. Przepisy trzeba było dostosować do wymagań konkursowych, bo punkty były przyznawane za użycie konkretnych, regionalnych i lokalnych produktów z listy.

Il miejsce w tej samej kategorii, w której wygrała Julka Mańkow-

ska, zdobyła Monika Mularska – obecnie mieszkanka Łowicza, pochodząca z Sierznik. Przygotowała tradycyjny barszcz z uszkami. – Opierałam się na przepisach wyniesionych z domu, od mamy, choć zawsze lubię w kuchni trochę modyfikować i eksperymentować, tak też było tym razem – mówi w rozmowie z nami.

Biorąc pod uwagę, że konkurs miał zasięg wojewódzki (a gmin w Łódzkiem jest 177), można mówić o wielkim sukcesie gminy Chąšno. Wśród wyróżnionych znalazły się bowiem jeszcze pannie z Sierznik: Agnieszka Rutkowska, Olga Guz, Karolina Ptaszka.



Panie z Chaśna ze swoim nagrodzonym wieńcem.

KGW Chaśno | Sukces na Dożynkach Wojewódzkich Panie z Chaśna na medal!

W niedzielę, 22 sierpnia, na terenie Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Rogowie miały miejsce Dożynki Województwa Łódzkiego.

Organizatorem wydarzenia był Grzegorz Schreiber, marszałek województwa łódzkiego, wspólnie z arcybiskupem Grzegorzem Rysiem, metropolitą łódzkim – z racji tego, że były to również Dożynki Diecezjalne.

Na wydarzeniu nie zabrakło strefy zabaw i animacji, dostępnych było dziesiątki wystawców, niezliczona ilość produktów re-

gionalnych i konkursy na wytrawne, słodkie i wigilijne smaki łódzkiego, a także konkurs nieco inny, mianowicie na Najpiękniejszy Wieniec Dożynkowy Województwa Łódzkiego. To właśnie w tym konkursie panie z KGW Chaśno zajęły 2. miejsce! Nie ma co się dziwić, ich wieniec prezentował się znakomicie.

Za jego wykonanie w dużej mierze odpowiedzialna jest Łucja Sierota, przewodnicząca KGW Chaśno. To ona już w czerwcu zbierała, a następnie suszyła potrzebne do jego wykonania zioła,

trawy, zboża czy też proso. Góra korony wieńca została wykonana zaś z ziaren kukurydzy. Wielkie słowa uznania należą się także pozostałym paniom, które pomagały w pleceniu wieńca przez blisko tydzień. Były to Bożena Salamon, Bożena Kośmider, Krystyna Zabrzeńska, Agnieszka Zabost, Bożena Brodecka, Róża Kaźmierczak. Jak widać – było warto. Ich wieniec zajął 2. miejsce. Łucja Sierota powiedziała nam, że zupełnie się tego nie spodziewały. Z racji tego sukcesu budżet KGW zostanie zasilony o 1.500 zł.

et

Nowy Łemczanin 2.09.2021 r.

Gmina Chaśno | Remont drogi w planie Mniej ważne czyja jest, ważne by wyremontować

Gmina Chaśno w porozumieniu z Powiatowym Zarządem Dróg i Transportu w Łowiczu wyremontuje przechodzący przez jej teren odcinek drogi powiatowej 2717 E. Mowa tu o odcinku Skowroda – Karsznice.

Odcinek ten jest częścią drogi powiatowej ciągnącej się od granicy gminy Kocierzew Południowy z województwem mazowieckim

w okolicy wsi Dębsk i Jezioro, przez teren gmin Kocierzew Południowy, Chaśno, Zduny, Bielawy, do granicy powiatu łowickiego z kutnowskim, w rejonie wsi Wola Kalkowa i Strzelce Nadolne.

Przebieg drogi przez gminę Chaśno, na czas realizacji inwestycji do 20 grudnia 2022 roku, było jedynym tematem w programie zwołanej w trybie nadzwyczajnym sesji rady tej gminy 16 sierpnia. Zgodzili się na to wszyscy obecni na sesji radni (14 głosów). Upoważnili oni też wójta do

zawarcia porozumienia z PZDiT, które określi szczegóły współpracy i sposób jej rozliczania. Formalnie inwestorem ma być gmina, natomiast będzie otrzymywała od władz powiatu dotacje na ten cel. Nie będzie to pierwsza w ostatnich latach współpraca tych podmiotów w kwestii remontów powiatowych dróg na terenie gminy. Termin realizacji to przyszły rok.

Umowa ma ułatwić uzyskanie rządowej dotacji, w kwocie do 70% wartości. Wartość inwestycji przewidywana w przygotowanym wniosku o dofinansowanie to ok. 1,1 mln zł. W przypadku uzyskania dotacji, wkład własny byłby podzielony po równo pomiędzy gminę a powiat.

tm

Nowy Łemczanin 23.09.2021 r.

Gmina Chaśno wspiera kultywowanie tradycji i kultury regionalnej

Gmina Chaśno położona jest w centralnej części Polski w województwie łódzkim, w północnej części powiatu łowickiego. Siedzibą władz gminy jest miejscowość Chaśno. Według danych z ewidencji ludności, wg stanu na dzień 31.12.2020 r. liczba ludności w Gminie wynosiła 2942.

Powierzchnia gminy to 71,81 km², co w przeliczeniu na 1 km² daje gęstość zaludnienia wynoszącą 41,96 os.

Gmina podzielona jest na 16 sołectw, które obejmują 16 miejscowości. W granicach administracyjnych gminy położone są następujące sołectwa: Błędów, Chaśno, Chaśno Drugie, Goleńsko, Karsznice Duże, Karsznice Małe, Skowroda Południowa, Skowroda Północna, Mastki, Przemysłów, Wyborów, Marianka, Niespusza-Wieś, Nowa Niespusza, Karnków, Sierzniki.



Chaśno-Wieś, Nowa Niespusza, Karnków, Sierzniki.

Gmina Chaśno sąsiaduje bezpośrednio (od strony południowej) z najbliższym dużym ośrodkiem miejskim, jakim jest Łowicz. Jest od niego oddalona o 10 km wzdłuż trasy Łowicz-Sanniki (droga wojewódzka 584).

W Gminie Chaśno silnie wspierane jest kultywowanie tradycji i kultury regionalnej poprzez utrzymywanie lokalnych zwyczajów i tradycji. Jest to możliwe dzięki zaangażowaniu Pań z Kół Gospodyń Wiejskich poprzez nieustanne wspieranie mieszkańców, zachęcając ich do ak-

tywności i współdziałania. To znakomity przykład integracji i współpracy mieszkańców gminy w celu kultywowania tradycji i regionalnych obrzędów. Koła Gospodyń Wiejskich łączą kobiety w różnym wieku, o różnych zainteresowaniach i oczekiwaniach, dlatego każde KGW wypracowuje sobie własny sposób działania. Historia wielu organizacji bierze początek od zwykłych koleżeńskich spotkań lub jednej udanej inicjatywy, która rozbudziła potrzebę dalszej wspólnej aktywności.



Często prężna działalność jednego koła służy za wzór

dla powstawania nowych organizacji. Najczęściej zajmują się one promowaniem regionalnych kulinariów oraz lokalnego rękodzieła i sztuki plastycznej. Członkinie kół odtwarzają przepisy z przeszłości, często nowoczesnie je modyfikując, wymieniają się posiadaną wiedzą i przepisami. Chętnie biorą udział w targach kulinarnych i konkursach kół gospodyń, zajmując często wysokie miejsca, co daje satysfakcję i motywuje do dalszej pracy.



Gmina Chaśno

Wigilijny konkurs dla gospodyń domowych

Po raz pierwszy Gminny Ośrodek Kultury w Chaśnie i Ośrodek Doradztwa Rolniczego organizują konkurs kulinarny, którego tematem będzie Boże Narodzenie bez alkoholu. Konkurs przeznaczony jest dla pań zrzeszonych w Kołach Gospodyń Wiejskich na terenie gminy Chaśno. Ich członkinie w ostatnich latach uczestniczyły w organizowanych przez Jolantę Józwicką z ODR spotkaniach, na których poznawały sposób przygotowania mniej znanych potraw, w tym także wigilijnych. Konkurs, jak powiedziała nam dyrektor GOK Renata Stanisławska, będzie swoistym sprawdzianem dla

pań, w którym będą mogły wykorzystać wiedzę zdobytą na spotkaniach kulinarnych i tę przekazywaną w domach pokolenia na pokolenie.

Wiadomo już, że w konkursie weźmie udział ponad 10 Kół Gospodyń Wiejskich z terenu gminy Chaśno, bowiem rozlosowano już zestawy potraw, jakie będą one wykonywać. Potrawy przygotowywane będą w domach, potem dowieszone do GOK. Tam będzie można je podgrzać i przyozdobić. Jury oceni je pod względem estetyki podania na stole, jak i smaku. Najlepsze kucharki otrzymają nagrody. (tb)

Gimnazjum w Błędowie

Chelmoński, Matejko, Reymont - kogo wybrać?

Pozwoliłoby by dzieci same zaproponowały trzech patronów, spośród których ostatecznie wybrany zostanie jeden, była w tym też nasza niewielka sugestia - mówi dyrektor gimnazjum w Błędowie Zbigniew Mostowski. W końcu tego miesiąca uczniowie gimnazjum wypowiedzieli się, kto ma pretendować do zostania patronem szkoły, w której się uczą. Każda z sześciu klas istniejących w szkole przedstawiła oddzielnie swoje propozycje, było to poprzedzone zapoznaniem się z ich postaciami między innymi na lekcjach infor-

matyki przez Internet. Propozycje zostały w tym tygodniu zaprezentowane już rodzicom w czasie zebrań, jakie przeprowadzono we wszystkich klasach. Rodzice mają czas na wypowiedzenie się w tej sprawie do stycznia, odbędzie się wtedy kolejne zebranie. Wybór będzie dokonywany spośród trzech osób: Józefa Chelmońskiego, Jana Matejki, Władysława Reymonta.

Pytaliśmy dyrektora szkoły, która z wymienionych postaci powinna zostać patronem i czy nie ma postaci zakorzenionej w lokalnej historii Błędowa, która spełniałaby warunki na patrona szkoły.

Szukaliśmy takiej postaci, jednak mimo wysiłku nie znajdujemy nikogo oprócz najbliższej związanej z niedalekim rejonem Błędowa, Józefem Chelmońskim. Niemniej ja niczego nie sugeruję, chcę by środowisko rodziców, dzieci i nauczycieli dokonało samodzielnie wyboru - powiedział dyrektor. Wybór powinien zostać dokonany na początku przyszłego roku, jednak wszystkie uroczystości związane z nadaniem patrona szkole odbędą się najprawdopodobniej w przyszłym roku szkolnym, 11 listopada. (tb)

Centrum Chaśna będzie się zmieniać

Jednomyślnie Rada Gminy Chaśno zdecydowała o dokonaniu zakupu 25,5 arowej działki sąsiadującej z urzędem gminy od Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska w Chaśnie. Decyzja jest konsekwencją rozmów, jakie gmina prowadziła z GS już od kilku miesięcy. W czasie ich trwania wynegocjowano cenę zakupu działki na 15 tys. zł oraz przeprowadzono wszystkie prace geodezyjne umożliwiające jej sprzedaż. Wójt Roman Łaziński powiedział na sesji radnym: *W przyszłości chcemy, by ta działka została zagospodarowana z myślą o mieszkańcach*

Chaśna. Powstanie skwer, parking, kiedyś też ogrodzenie. Myślę, że teren ten po dokonaniu na nim planowanych prac zmieni oblicze Chaśna. Gmina w przyszłym roku zleci wykonanie projektu zagospodarowania zakupionej działki.

Aktualnie prowadzone są na niej pierwsze roboty, wyburzono część starych budynków magazynowych spółdzielni, te, które były jeszcze w dość dobrym stanie technicznym przekształca się na wiaty z myślą o handlowcach, usunięto także płot okalający dawniej ten teren. (tb)

Nowy Lokalizator 29.11.2001.



Przy stołach w GOK zasiadło kilkadziesiąt pań z gminy Chaśno

FOT. BOHDAN FUDAŁA

Przy stole zastawionym jogurtami

Uroczyste obchodzone w tym roku Dzień Kobiet w gminie Chaśno.

Kilkadziesiąt pań należących do gminnego koła Polskiego Stronnictwa Ludowego usiadło przy stołach w Gminnym Ośrodku Kultury.

– Niech nam nasze panie rozkwitają – życzył prezes koła PSL Henryk Żaczek.

Panie i panowie plotkowali przy stołach zastawionych jogurtami oraz kanapkami przygotowanymi z chleba ofiarowanego przez prywatną piekarnię Anny Stroniskiej z Kiernozi.

Koło PSL w Chaśnie należy do największych i najbardziej prężnych komórek tego ugrupowania w powiecie łowickim.

Na spotkaniu przebiegającym na ogół w luźnej atmosferze poruszono również kilka poważniejszych wątków.

Panie pytały wiceprezesa krajowego zarządu Związku Kółek i Organizacji Rolniczych Edwarda Gnata o emerytury strukturalne oraz przepisy dotyczące zalesiania nieużytków. Ucieszyły się też bardzo z popozycji wycieczki na giełdę rolną. (BOF)

Wiadomości Druga 9. 03. 2002.

Chąšno | Zaproszenie na spotkanie Gospodynie z Chąсна i Ukrainy połączą siły w kuchni

Stowarzyszenie KGW
– Razem dla gminy
Chąšno – zaprasza
na warsztaty pod
hasłem „Sąsiedzkie
spotkania z Ukrainą”.

Wspólne gotowanie z udziałem gospodyń z Chąсна i Ukrainy odbędzie się w najbliższą sobotę 30 lipca o godzinie 18.00 w świetlicy przy Urzędzie Gminy Chąšno.

Projekt został dofinansowany w ramach programu „Działaj lokalnie”. Zakłada on integrację i wspólne gotowanie z udziałem gospodyń z Chąсна i Ukrainy, ale pozostawi po sobie także ślad materialny w postaci zakupu nowej kuchenki, z której będą korzystać panie z KGW Chąšno – gmina.

W najbliższą sobotę będzie doskonała okazja, aby wypróbować nowy sprzęt w kuchni, podczas gotowania dań kuchni polskiej i ukraińskiej. Prezes Stowarzyszenia KGW – Razem dla gminy Chąšno, Irena Kolos, powiedziała nam, że zgod-



Irena Kolos, Prezes
Stowarzyszenia KGW – Razem
dla gminy Chąšno.

nie z planem przygotowywane będą barszcz biały i ukraiński. – A co jeszcze panie przygotowują, to się okaże – mówi.

Celem spotkania jest integracja z paniami z Ukrainy, które po wybuchu wojny zamieszkały u rodzin w gminie Chąšno. Miejscowe gospodynie chcą się z nimi lepiej poznać i sprawić, aby dobrze się u nas czuły. Irena Kolos zauważa ponadto, że panie z Ukrainy, tak jak nasze polskie gospodynie, słyną ze swych kulinarnych umiejętności – i obie strony wiele mogą się wzajemnie od siebie nauczyć.aa

Gmina Chaśno | Ważna zmiana w KGW

Symboliczne przekazanie chochli

W gminie Chaśno uroczysty Dzień Kobiet obchodzono dokładnie 8 marca w budynku biblioteki w Chaśnie Drugim. Bawiło się tam prawie 140 ludzi – tyle zaproszono, nie stawili się co najwyżej pojedyncze osoby. Przy okazji oficjalnie zatwierdzono zmianę na stanowisku przewodniczącej gminnego KGW.

Znaczną część liczby gości stanowiły panie ze wszystkich Kół Gospodyń Wiejskich działających w gminie, a także przedstawicielki podobnych organizacji z gmin sąsiednich. Wszystkie z obecnych oprócz serdecznych życzeń otrzymały po białej róży i lampce szampana. Dobrą zabawę zapewnił zespół kabaretowy „Zawadiacy”, który przyjechał aż z Sykowa (powiat oleśnicki), aby rozbawić wszystkich zabawnymi piosenkami i skeczami. Zabawa trwała niemal do godziny 19.

Nadszedł ten czas

Ważnym punktem uroczystości było uroczyste przekazanie pałeczki (a właściwie – drewnianej chochli) przez dotychczasową przewodniczącą Gminnego KGW Krystynę Gałąj jej następczyni Monice Mańkowskiej. Pani Krystyna, która przewodziła gminnemu kołu przez prawie 20 lat, decyzję o rezygnacji podjęła w końcu lutego. Podziękowania za wieloletnią pracę złożyli jej m.in. wójt Dariusz Reczulski, dyrektor biblioteki Renata Stanisławska i przewodnicząca powiatowego KGW Maria Pietrzak.

– Przychodzi taki czas, że trzeba powiedzieć „dość” i zaufać młodszemu – mówiła nam Krystyna Gałąj. – Wolałam to zrobić teraz, kiedy wszystko jest dobrze, niż doczekać momentu, w którym ktoś mi powie, że już się nie nadaję. Monika da sobie radę, bo to bardzo operatywna, komunikatywna i spontaniczna osoba. Będzie miała łatwiej niż ja, bo nie musi zaczynać od początku, wszystkie gospodynie już się znają, już działają.



Monika Mańkowska - nowa przewodnicząca KGW Gminy Chaśno przemawia do gości. Obok niej jej poprzedniczka - Krystyna Gałąj.

Monika Mańkowska pochodzi z Łowicza, a do Skowrody Południowej, do męża, przeprowadziła się przeszło 5 lat temu. Jest przewodniczącą KGW w tej miejscowości, ma więc już doświadczenie w prowadzeniu tego typu działalności. Krystyna Gałąj już dwa lata temu mówiła jej, że widziałaby w niej swoją następczynię. Kiedy teraz zapropono-

wała jej kandydaturę pozostałym gospodyniom, została ona przyjęta jednogłośnie. – Mam nadzieję, że będę tę funkcję sprawować tak dobrze i tak długo, jak pani Krystyna – mówiła nam nowa przewodnicząca. – Kiedy po raz pierwszy mi ją zaproponowała, nie widziałam siebie w tej roli, ale z czasem zaczęłam oswajać się z tą myślą. Myślę, że będzie dobrze. tm

RZUT OKIEM | BAL W BŁĘDOWIE



27 lutego uczniowie Zespołu Szkół Publicznych w Błędowie bawili się na szkolnym „Zdrowym balu”. Choć był to Tłusty Czwartek, nie podawano pączków ani faworków. Było za to dużo przekąsek z warzywami i owocami, a bal miał być zachętą do zdrowego odżywiania się. Kanapki przygotowywali uczniowie klas gimnazjum. Pomysłodawczynią i koordynatorem zabawy była nauczycielka Teresa Franaszek, opiekunka szkolnego koła PCK. tm

Gmina Chaśno | Udana impreza według pomysłu KGW

200 osób bawiło się w Karsznicach Dużych

Monika Mańkowska – przewodnicząca Gminnej Rady Kobiet w Chaśnie oraz Irena Kolos – wiceprzewodnicząca wpadły na pomysł zorganizowania dużej imprezy integracyjnej dla KGW. Jak postanowiły, tak – z pomocą koleżanek – zrobiły.

Do udziału w niej zaproszone zostały panie z wszystkich KGW na terenie gminy Chaśno, a jest ich aż 15, ponadto strażacy z 11 jednostek OSP. Ponieważ same korzystają z zaproszeń do kół z innych gmin, toteż zaprosiły do siebie na 26 września do OSP w Karsznicach Dużych delegację z gmin: Łowicz, Łyszkowice, Kocierzew Południowy, Bielawy, Zduny, Kiernozia i Nieborów. Nie zapomniały o władzach gminy i powiatu oraz osobach wspierających działalność KGW. W sumie uzbierało się około 200 osób.

Goście nie zawiedli. Monika Mańkowska, witając przybyłych, wymieniała m.in.: wójta gminy Chaśno Dariusza Reczulskiego, przewodniczącego Rady Gminy Ireneusza Sołtysiaka, szefową powiatowych struktur KGW Marię Pietrzak, Edwarda Gnata ze Związku Kółek i Organizacji Rolniczych, Cezarego Dzierżka z WFOŚiGW w Łodzi, Pawła Bejdę – członka Zarządu Województwa Łódzkiego, Tadeusza Gajdę – byłego posła, wicestarostę łowickiego Andrzeja Boguckiego oraz przewodniczącego Rady Powiatu Krzysztofa Górskiego. Każdy otrzymał gromkie brawa.

Niektórzy z nich zabierali głos, wyrażając podziw dla kobiet za to, że chce im się pracować społecznie. Cezary Dzierżek powiedział wprost, że nigdy na żadnym zebraniu w gminie Chaśno nie widział takiej frekwencji. Pawłowi Bejdzie podobało się, że na imprezie nie zabrakło mężczyzn, a wójt Dariusz Reczulski żartował, że przeciwnie. Mówił, że jak zobaczył facetów, to się zmartwił...

Prym na sali i na zapleczu wiodły jednak panie, które – jak się dowiedzieliśmy – już od czwartku czyniły kulinarne przygotowania do imprezy. W kolejne dni do remizy przyjeżdżały kolejne grupy i z równym zaangażowaniem wszystkie gminne koła pracowały

nad tym, aby potem można było się dobrze bawić. Również w niedzielę kolejna grupa przejechała sprzątać, a potem – po zakończeniu powiatowych zawodów sportowo-pożarniczych w Łowiczu zaprosiły na poczęstunek gospodarzy obiektu, strażaków z OSP Karsznice Duże, którzy wrócili do strażnicy z 7. miejscem.

Panie przygotowały imprezę podobnie jak łowickie wesele: były suto zastawione stoły, muzyka na żywo w wykonaniu miejscowego zespołu Discovery, a dodatkową atrakcją był występ Zumba Fitness w wykonaniu gospodyń. Zabawa trwała do godz. 4 rano.

Gdy dwa dni później rozmawialiśmy z Moniką Mańkowską, to jeszcze raz podkreślała, że bez zaangażowania kobiet taka impreza nie mogłaby się odbyć. Bo dopiero wspólnym działaniem można wiele zdziałać. Czy będzie ona cykliczna – okaże się.

mwk



Monika Mańkowska była jedną z inicjatorek imprezy.



Uczestniczki spotkania gromkimi brawami witały każdego z przedstawianych gości.



Zanim zaczęła się tradycyjna biesiada, gospodynie zatańczyły Zumbę Fitness.

Nowy Łowiczanin, 01.10.2015r.



NAJPIĘKNIEJSZE,
Z SERCA PŁYNĄCE
ŻYCZENIA
składam
wszystkim Paniom
z okazji
**DNIA
Kobiet**

Posel na Sejm RP
Członek Klubu
Poselskiego SLD
Cezary Olejniczak

Życzę zdrowia, wielu
powodów do radości
i uśmiechu
oraz pomyślności
w pokonywaniu
trudów codziennego dnia.

BIURO POSELSKIE UL. MOSTOWA 4

Stachlew | Spotkanie powiatowych KGW i organizacji rolniczych

Doceniono gospodarzy, a jeszcze bardziej gospodynie

Coroczny zjazd działających w całym powiecie łowickim organizacji wiejskich, połączony z nieco przyspieszonymi obchodami Dnia Kobiet, obchodzono 26 lutego w Stachlewie, w tamtejszym kościele i w remizie Ochotniczej Straży Pożarnej. Zasłużeni dla wiejskiej społeczności odbierali odznaczenia i wyróżnienia.

Zjazd organizowany jest co roku w innej miejscowości powiatu, w tym roku po raz pierwszy w gminie Łyszkowice.

— Chcieliśmy docenić wszystkich zasłużonych dla wiejskiej społeczności, a przede wszystkim panie — mówił nam Edward Gnat, przewodniczący Prezydium Rejonowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych w Łowiczu, były poseł. — Wprawdzie dzień kobiet wypada dopiero 8 marca, ale będzie to już w Wielkim Poście, a my, jak było widać, chcemy, żeby wszystko było zbożnie.

Przybyło przeszło 150 osób, w tym wielu oficjeli, a wśród nich chociażby poseł Cezary Olejniczak i wicewojewoda łódzki Paweł Bejda. Najpierw, o godzinie 10.00 wszyscy zgromadzili się w kościele N.M.P. Jasnogórskiej, gdzie mszę w intencji rolników odprawił proboszcz ks. Stanisław Pawlina.

Po nabożeństwie odbyło się powitanie gości i część oficjalna, podczas której wręczano przyznawane przez Ministra Rozwoju Wsi i Rolnictwa odznaczenia. Ordery Serca Matkom Wsi dla kobiet wielodzietnych, mieszkających na wsi i zasłużonych dla lokalnej społeczności otrzymały panie: Maria Urszula Byzdra, Janina Golisz, Krystyna Guzek, Zofia Klepczyńska, Danuta Kosmatka, Stanisława Kowalska, Teresa Krawiec, Henryka Markowicz, Wanda Michalska, Mariola Józefa Mirys, Anna Pawlak, Zofia Piotrowicz, Małgorzata Przybylska, Mirosława Wojda i Wiesława Wojtysiak.

Z kolei odznaki „Zasłużony dla rolnictwa” za różnego rodzaju działalność, która przyczynia się do rozwoju wiejskiej społeczności, odebrali: Halina Anyszka, Stanisław Zdzisław Bednarek, Małgorzata Gabryelczak, Jerzy Garczarczyk, Krzysztof Górski, Jerzy Jaskurzyński, Mi-



Przemówienie Przewodniczącej Rady Rejonowej KGW Marii Pietrzak.

rosław Karcz, Krzysztof Klat, Leszek Kosmatka, Sylwester Kubiński, Kazimierz Łopata, Stanisław Magdziarz, Janina Milczarek, Zofia Olejniczak, Stanisław Perzyna, Dariusz Reczulski, Cecylia Sekalska, Ireneusz Sołtyś, Andrzej Supel, Jan Śnieguła, Marcin Tuszyński, Tadeusz Zdziarski i Stanisław Gałą.

Ceremonii towarzyszył poczet Koła Gospodyń Wiejskich w Zdunach — jedyne w gminie, które ma własny sztandar.

Po części oficjalnej wszyscy zasiedli do uroczystego obiadu, przygotowanego przez panie z KGW w Stachlewie. Przygrywał im zespół „Kuzyny”, działający przy tamtejszej OSP. tm

Nowy Łowicki 6.03.2014.

Gm. Chąšno | 140 tys. na drogę w Mastkach

Prace jesienią

Radni Gminy Chąšno na sesji 25 czerwca zgodzili się wydzielić z budżetu 140 tys. zł na remont mierzącej około 450 m drogi dojazdowej z Karsznica do drogi wojewódzkiej 584. Teren, przez który przebiega odcinek należy do Mastek, choć większość mieszkańców gminy kojarzy go raczej z Karsznicami.

Odcinek będzie pokryty nową nawierzchnią bitumiczną, a pobocza tłuczniami.

Wykonawcę zlecenia będzie można wyłonić drogą bezprzetargową. Prawdopodobny termin realizacji to wrzesień lub październik. – Te 140 tys. to taka bezpieczna kwota, na którą możemy sobie pozwolić, ale liczę, że ten odcinek zrobimy mniejszym kosztem, ok. 100 tys. – mówił nam wójt Dariusz Reczulski. – To, co zostanie, będzie wykorzystane do poprawy nawierzchni innych dróg gminnych.

tm

Nowy Łowicz 17.07.2014



Łowicz | Prezentacja gminy Chąšno

Folklor, biesiada i break dance

Za nami druga z planowanych w te wakacje prezentacja gminy w mini-skansenie przy Muzeum w Łowiczu. 13 lipca, między godz. 12.00 a 17.00, prezentowała się gmina Chąšno.

Zainteresowanie było dość duże. Tym, co przyciągnęło wielu ludzi, była głośna muzyka, dobrze słyszalna już na Starym Rynku. Przez większą część imprezy grał lokalny zespół Discovery, prezentujący tradycyjne utwory taneczne i biesiadne. O 15.00 jednak zastąpił go na kilkanaście minut dziecięcy zespół break dance, działający przy Gminnej Bibliotece Publicznej w Chąśnie, pokazując, że gmina kultura to nie tylko tradycja, ale także nowoczesność.

Jak zwykle, przy okazji prezentacji w mini-skansenie, można było skosztować smakołyki, przygotowane przez panie z gminnych Kół Gospodyń Wiejskich oraz kupić drobne pamiątki – wyroby ludowego rękodzieła. Przybyło wielu przedstawicie-



TOMASZ MATUSIAK

Panie z Gminnego Koła Gospodyń Wiejskich w Chąśnie. Pierwsza od lewej – wiceprzewodnicząca Rady Powiatu Łowickiego, Irena Kolos.

li władz samorządowych, którzy chętnie włączali się do zabawy. Pierwszą parą na parkiecie byli wicewojewoda Paweł Bejda i pochodząca z gminy Chąšno wiceprzewodnicząca rady powiatu łowickiego, Irena Kolos.

Kultura regionu zainteresowała też przyjezdnych, którzy akurat bawili w Łowiczu, niekoniecznie wiedząc wcześniej o prezentacji.

– Pochodzimy z Chin, ale ze względu na pracę mieszkamy

w Warszawie – mówił nam Nie Rui Feng, który do mini skansenu przyszedł z małżonką Yang Xiao Hong. – Mieliliśmy wolny weekend i chcieliśmy się gdzieś przejechać. Słyszałem już wcześniej, że jest w okolicy takie ciekawe miasto jak Łowicz. Nie wiedzieliśmy, że trafimy na taki festyn, ale bardzo na nim przyjemnie.

Film z prezentacji gminy można obejrzeć na naszej stronie internetowej łowiczanie.info.

tm

Panowie spotkali się z paniami

Kilkadziesiąt pań należących do kół gospodyń wiejskich i kilku nastu panów spotkało się w Gminnym Ośrodku Kultury w Chaśnie.

Pretekstem do spotkania był Dzień Kobiet. Święto to, przez wielu wyśmiewane, przez innych traktowane jako wstydliwe, w gminie Chaśno obchodzone jest od wielu lat bez przerw. Przypominali o tym organizatorzy uszczypliwie dodając, że w innych gminach czy powiatach

powoli wraca się do świętowania 8 Marca.

Podczas spotkania było trochę o polityce, także tej wielkiej. Nowinki z „wielkiego świata” przywieźli poseł Tadeusz Gajda i wiceprezes krajowego zarządu Związku Kółek, Rolników i Organizacji Rolniczych Edward Gnat.

Pozostała część uroczystości upłynęła w niekrepującej atmosferze przy poczęstunku. (BOF)



Podczas spotkania dla pań w Chaśnie brylowali jednak panowie. Od lewej: Edward Gnat, szef gminnego PSL Henryk Żaczek, Tadeusz Gajda, wójt Roman Łaziński

FOT. BOHDAN FUDAŁA

Wiadomości Dnia 6.03.2003.

Chaśno

Ogrodzenie, kostka i okna

Wyłonienie wykonawcy ogrodzenia, ułożenia betonowej kostki brukowej i wymiany okien w Domu Nauczyciela w Zespole Szkół Publicznych w Bładowie będzie przedmiotem przetargu ogłoszonego przez gminę Chaśno na wtorek, 4 marca. Jest to kolejna część robót po oddaniu dwa lata temu do użytku rozbudowanej szkoły. Gmina chce w tym roku wykonać ogrodzenie wokół szkoły, obejmujące także wykonane w zeszłym roku w dużym stopniu przez rodziców uczniów, boisko szkolne. Ogrodzenie wykonane z siatki będzie

miało w sumie 170 m długości. Na dziedzińcu szkoły pomiędzy dwoma jej skrzydłami ułożonych zostanie 300 m² betonowej kostki brukowej, na której znajdzie się boisko do badmintonu oraz prawdopodobnie pod koniec roku kamienny stół do gry w tenisa stołowego. Wymianie na plastikowe podlegać ma także 6 kilkunastoletnich drewnianych okien w budynku mieszkalnym znajdującym się przy szkole. Realizacja robót przewidziana jest na okres wakacyjny, ich koszt gmina szacuje na ponad 70 tys. zł.

(tb)

*Nony Łomaciński
20.02.2003.*

Błędów

Gimnazjaliści nie nudzili się

Ponad dwudziestu uczniów klas pierwszej i drugiej gimnazjum przy Zespole Szkół Publicznych w Bładowie brało udział w zajęciach prowadzonych w okresie ferii przez polonistę Marcina Kosiorka. Młodzież brała udział w zajęciach kółka teatralnego, przygotowując inscenizację ballady Bolesława Leśmiana „Dusiółka” oraz jednego z rozdziałów „Kubusia Puchatka”. Oprócz tego mieli do dyspozycji salę gim-

nastyczną, na której grali w koszykówkę i siatkówkę. Dużym przeżyciem dla gimnazjalistów była wycieczka do Łowicza i odwiedziny w Radio Plus, gdzie nagrali audycję ze swoją inscenizacją „Dusiółka”, która później została wyemitowana. W czasie innej wycieczki do Łowicza w miniony piątek, 7 lutego odwiedzili telewizję Kablową Marton, gdzie poznali techniki montażu telewizyjnego. (tb)



Gmina Chasno. Kielbasianą babę wykonały panie z KGW w Chasnie: Bożena Brodecka, Alina Koloś i Zofia Cichosz.

Łowicz | Biesiada Łowicka była dla wytrwałych

Ludowa zabawa rockowa

Tegoroczna Biesiada Łowicka, która odbyła się 29 sierpnia na Nowym Rynku w Łowiczu, nie przyciągnęła tłumów. Są tego dwie przyczyny: po pierwsze co chwilę padający deszcz mógł zmieścić do wyjścia z domu nawet tych najwytrwalszych, po drugie bliskie są niedługo czasowe z Książcem Jadem. Którzy odbyli się tydzień wcześniej tysiącami już wielo-

wiczan. Jednak ci, co przyszli, nie żalowali i pomimo mokrych kurtki, bawili się na Biesiadzie Łowickiej bardzo dobrze.

Rock&Folk

Pierwsza część biesiady to występ Istotnoszy i koncert Orkiestry Reprezentacyjnej Poczty Polskiej (czytaj: obok). Natomiast druga część to występy zespołów ludowych z różnych

regionów Polski. Wśród nich znalazły się: zespół łowickich Białowian, zespół z Zielonowickiej Jarzyny, zespoły z Ustronia - Estrada Regionalna „Równica”, Zespół Górali „Harnaś” ze Suchy, Zespół Pustyni Łatka „Bystrzyca” ze Suchy oraz Zespół Pieśni i Tańca „Sandomierz” z Karcza.

Ważną rolę w programie zagrały zespoły ludowych z różnych

głównej scenie, jak również na placu Nowego Rynku. Dokoła placu zostały rozstawione różne stoiska. Można było m.in. zakupić pamiątkową kartkę w okienku Poczty Polskiej, kupić wyroby rękodzieła ludowego, sadzonki kwiatów i małych krzewów czy odwiedzić stoiska ośmiu Kół Gospodyń Wiejskich z terenu powiatu łowickiego, gdzie można było smacznie i swojsko się najeść i napić, kosztując kiszzone ogórki, smaczki, pierogi ruskie i z serem czy ciasta. Wśród KGW zabrakło jedynie reprezentacji gminy Domaniewice.

Dzieci mogły szaleć na dmuchanym zamku i eurobungee oraz skorzystać z konnej przejażdżki. Łowiccy studenci mogli zatrzymać się z kolei przy stoisku Akademickiego Stowarzyszenia Łowiczan i dowiedzieć się więcej o samym stowarzyszeniu, jak i do niego się zapisać. Rozlosowano również nagrody wśród osób, które podczas biesiady zakupiły okazjonalną kartkę pocztową. Nagrodę główną – wyjazd do Pragi – wygrał Piotr Kowalczyk. Rozegrano także wśród dzieci konkurs na najlepiej wykonane strażackie zadanie, m.in. zwi-

anie węża. W tej konkurencji, prowadzonej przez OSP Wicie, pomagał strażakom prowadzący całą Biesiadę Kevin Aiston, który znany jest z telewizyjnego programu „Europa da się lubić”, na co dzień jest strażakiem.

Niedzielną wieczór należał do zespołów rockowych. Najpierw zagrał King's Friends, którego wokalista, Piotr Rybicki, stylizowany na Elvisa Presleya, zaśpiewał wiele hitów wczesnego rock & rolla. Po nim na scenę wyszedł zespół Formacja Nieżywych Schabuff, który zagrał wiele własnych przebojów jeszcze z lat 90., jak chociażby „Lato”, ale również swoje najnowsze piosenki z list przebojów. Po 40-minutowej przerwie wystąpił Oddział Zamknięty. Dzięki dużej dawce energetycznego rocka, mimo że publiczność była już zmęczona i zmęczona, została porwana do głosu. Dlatego jeszcze w dużej odległości od Nowego Rynku można było usłyszeć słowne i śpiewające wraz z wokalistą, Cezarem Czarkiem „Złoty Strzelec”, „Andria”.

Naj. Sprawa 10.08.2016

Karsznice Duże | Zgoda buduje

Nowe krzesła i śmiałe plany

Owocem współpracy strażaków i Koła Gospodyń Wiejskich na rzecz OSP w Karsznicach Dużych jest zakup 200 nowych krzeseł oraz spotkanie integracyjne, które odbyło się w sobotę, 26 kwietnia, w ich remizie. Strażacy z Karsznic odważnie sięgają po pieniądze unijne.

Spotkanie składało się z dwóch części. W pierwszej odczytano sprawozdania z działalności tej jednostki za 2013 rok. Drugą natomiast stanowiło spotkanie integracyjne, przygotowane przez KGW. Wśród zaproszonych gości obecny był wicewojewoda łódzki, Paweł Bejda.

Druhowie z Karsznic pozyskują pieniądze ze źródeł zewnętrznych na zakup sprzętu ratowniczego i wyposażenia remizy. Jednostka ta znajduje się przy ważnym szlaku komunikacyjnym z Warszawy do Płocka, na którym codziennie odbywa się wzmożony ruch. Dlatego, zdaniem Ireneusza Sołtysiaka, komendanta gminnego Zarządu OSP w gminie Chąsno, druhowie muszą być dobrze wyszkoleni i dysponować odpowiednim sprzętem.

W grudniu 2013 roku strażacy złożyli wniosek do Urzędu Marszałkowskiego w Łodzi na kupno 200 krzeseł i organizację spotkania integracyjnego dla mieszkańców, co miało wynieść odpowiednio – 19.600 zł i 2.800 zł. W tym roku chcą utwardzić teren wokół remizy, wycyklinować i pomalować parkiet w sali na parterze oraz założyć ogrodzenie wzdłuż remizy, w pobliżu schodów awaryjnych.

Dodatkowo otrzymają około 40 tys. zł z Krajowego Systemu Ratownictwa Gaśniczego na zakup sprzętu ratownictwa technicznego. Planują za te pieniądze kupić m.in. silnik spalinowy, nożycy oraz rozpieraki – bardzo pomocne przy wyciąganiu osób z zakleszczonych pojazdów.

Integracja społeczeństwa

– Takie spotkanie odbywa się przynajmniej raz do roku. To dobry sposób na integrację mieszkańców – powiedział nam pan Rafał, mieszkaniec Karsznic Dużych. Iwona Janeczek przyjechała do remizy ze swoją mamą, która przyszła, by spotkać się z innymi. Poza tym jej mąż był strażakiem i przez to czuje się ze strażą związana. – Ja nie bywam tu często, odkąd mieszkam w Warszawie – oznajmiła nam Iwona Janeczek. Docenia działania strażaków, bo wie, jak dużo wolnego czasu muszą poświęcać tej remizie. Ma świadomość, że jest jeszcze wiele do zrobienia, ale kiedy powraca do swej rodzinnej miejscowości widzi, że remiza ciągle się zmienia. – Myślę, że dopiero w obliczu jakiegosć nieszczęścia zdajemy sobie sprawę, jak bardzo są potrzebni ochotnicy. Oni najszybciej mogą dotrzeć na miejsce zdarzenia, jeśli ma ono miejsce w okolicy, a o życiu ludzkim nieraz decydują chwile – powiedziała nam. Dlatego jej zdaniem trzeba wspierać ich wysiłki.

Ofiarność mieszkańców jest dość duża. Od 3 lat odbywa się w Karsznicach w poniedziałek wielkanocny chodzenie po dynusie. W ten sposób udało się strażakom w tym roku zebrać około 2 tys. zł.

Środki zewnętrzne nie są wystarczające, by druhowie mogli zrealizować wszystkie swoje zamierzenia. Ireneusz Sołtysiak zaznaczył, że krzesła zostały zakupione dzięki pożyczce od kilku mieszkańców Karsznic. Należało



MAGDALENA SZYMAŃSKA-TOPOŁSKA

Druhowie doceniają pomoc pań z Koła Gospodyń Wiejskich. Wyrazem tego był symboliczny kwiatek, wręczony każdej z nich.

je bowiem najpierw kupić, a później czekać na zwrot większości poniesionych kosztów. Pożyczka od mieszkańców uzupełniła brakującą kwotę wkładu własnego.

Podobnie rzecz odbędzie się z inwestycją związaną z utwardzeniem terenu przy OSP, na którą również zostanie złożony wniosek o dofinansowanie na kwotę 50 tys. zł. Wymagany wkład własny to 16 tys. zł.

Druhowie doceniają pracę na rzecz straży pań z Kół Gospodyń Wiejskich z Karsznic Dużych i Małych, które potrafią wspólnie działać. Dlatego ofiarowanie im róży było miłym akcentem sobotniego spotkania. Kobiety organizują spotkania integracyjne, przychodzą i myją okna w remizie i dbają o porządek.

Trapi je jednak problem – mimo, iż w remizie są dwie duże sale, w których można byłoby wyprawić wesele nawet na 400 osób i wyposażona jest ona w dwie chłodnie, to coraz mniej par decyduje się na organizację tu wesel. – Ludzie stali się wygodni i coraz częściej rezygnują z kucharki na korzyść organizacji przyjęcia w lokalu – powiedziała Anna Sołtysiak, przewodnicząca KGW w Karsznicach Dużych.

Nawet mieszkańcy wsi wolą organizować wesela w lokalach oddalonych o 20-30 km. Możliwości zarobkowania KGW stają się zatem ograniczone. Mimo to panie kompletują sprzęt i wyposażenie kuchni oraz dbają o to, by posiadać bogatą zastawę stołową.

Nadzieją dla straży są ludzie młodzi, tacy jak Karolina Koza, która należy do OSP około 10 lat. Razem z nią członkami straży jest jeszcze kilka młodych kobiet w wieku 18-25 lat. – Nie lubię siedzieć w domu przed telewizorem, lubię, jak się coś dzieje – powiedziała nam. Uważa, że angażowanie się w życie OSP czy w przygotowanie spotkań integracyjnych, nie jest stratą czasu.

Tego wieczoru Karolinie Kozie wręczono Odznakę Wzorowego Strażaka. Oprócz niej odznaczenie to otrzymali: Justyna Sołtysiak, Sylwia Sołtysiak, Tomasz Sołtysiak, Sebastian Sołtysiak, Kamil Koza, Mariusz Cygan, Sebastian Witkowski, Marek Kowalski, Waldemar Łon oraz Mateusz Kochanek. Złotą odznaką uhonorowany został Wojciech Witkowski. Jest to odznaczenie dla wyróżniających się członków Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych.

ms

Nowy Łomice 29.04.2014.

Mastki | Charytatywna Impreza dla Adasia

Wspólne zaangażowanie, jeden cel

Społeczność gminy Chąšno oraz Szkoły Podstawowej w Sobocie zorganizowała 7 lutego, już po raz drugi, zabawę, z której dochód został przeznaczony na leczenie Adasia Buczka. Uczeń V klasy Szkoły Podstawowej w Sobocie od pięciu lat dzielnie walczy z białaczką.

Wejściówka na zabawę kosztowała 5 zł (wydano ich około 200), a każdy, kto ją kupił, otrzymywał jakiś drobny podarunek, na przykład słodką przekąskę. Można było też wziąć udział w loterii, aukcji przedmiotów, kupić coś do jedzenia, albo po prostu wrzucić dodatkowy datek do puszki – wszystko to oczywiście zostało przeznaczone na rzecz Adasia. W ten sposób uzbierano 4.880 zł. To oczywiście tylko niewielka część kwoty, jaka jest potrzebna chłopcu, ale liczy się każda pomoc.

Dyrektor szkoły w Sobocie Wojciech Szcześniak przypomniał też, że zbliża się termin rozliczania podatku dochodowego,

a jest możliwość przekazania dla Adasia Buczka 1%.

Zabawę prowadził DJ Krystian Matuszewski ze „Studia Impreza”. Inne atrakcje to m.in. malowanie twarzy czy warsztaty hafciarskie z Wandą Teleman. Zajęcia z zumbą poprowadziła Joanna Galka-Walczykiewicz ze Studia Rampa, zagrał też akordeonista Szymon Mońka, a gwiazdą wieczoru był dycopolowy zespół Cosmo.

Adaś z mamą jest w szpitalu, gdzie przebywa od 7 miesięcy po przeszczepie szpiku, po którym niestety nastąpiły komplikacje. Na imprezie rodzinę reprezentowali jego tata Marek oraz siostry Magdalena i Daria (starszy brat nie mógł, ze względu na obo-



Ciasto czy pająk chleba ze smalcem? Drobne ze sprzedaży przekąsek, po zsumowaniu, też okazały się znaczną częścią zebranej kwoty.

wiązki służbowe). Pan Marek mówił nam, że trudno znaleźć słowa,

które oddałyby wdzięczność całej rodziny wobec wszystkich za-

angażowanych, wszystkim gorąco dziękuje. tm

FOT. TOMASZ MATUSIAK



Najsmaczniejsze pyzy – z nadzieniem z bobu – przyrządziły gospodynie z Bednar Kolonii w gminie Nieborów – tak orzekło jury Księżackiego Jadła – Targów – Festiwalu Dobrej Żywności, która to impreza odbyła się 22 sierpnia na Nowym Rynku w Łowiczu.

Drugie miejsce przypadło w udziale gospodyniom z Nieborowa, a trzecie gospodyniom z Zielkowic.

Księżackie Jadło rozpoczęło się o 14.00 i chwilę później gospodynie rozpoczęły przygotowywanie pyz w konkursie na najsmaczniejszą „Łowickom Pyze”. Podczas, gdy na zapleczu stosik trwało przygotowywanie potrawy konkursowej, od frontu stoiska prezentowały się z jak najlepszej strony. Na wielu z nich było można kupić za kilka złotych pierogi, pyzy, wędliny, chleby i ciasta własnego wypieku oraz przeróżne nalewki. W tym czasie trwały również prelekcje o zdrowej żywności, a na scenie głównej konkursy i zabawy dla publiczności, występowały zespoły taneczne oraz ludowe. Lokalne radio Victoria prowadziło konkursy.

Finał konkursu na najsmaczniejszą pyzę nastąpił o 15.30. Wcześniej 6-osobowe jury, w którym oprócz burmistrza Krzysztofa Kalińskiego i gościa specjalnego imprezy, znanej restauratorki Magdy Gessler, uczestniczyli marszałek województwa łódzkiego Włodzimierz Fisiak, starosta Janusz Michalak, dyrektor łowickiego muzeum Marzena Kozaneczka-Zwierz oraz kucharz Grzegorz Borcuch, spróbowało pyz na każdym stoisku. Do konkursu zgłosiło się 9 Kół Gospodyń Wiejskich z podłowickich wsi, więc jury miało czego próbować. Zadanie to nie było łatwe również z tego względu, że znane z gościnności gospodynie częstowały członków jury nie tylko pyzami, ale również ciastami własnego wypieku.

Za przyrządzenie najsmaczniejszej pyzy przyznana została nagroda pieniężna w wysokości 750 zł, kolejne miejsca w konkursie to nagrody w wyso-

kości 550 i 350 zł. – To pieniądze na trochę mąki i trochę warzyw i trochę mięsa – żartował burmistrz Kaliński wręczając nagrodę reprezentancie KGW z Bednar Kolonii Joannie Papiernik. Podczas wręczania nagród padły też słowa pochwały dla gospodyń z Kocierzewa. – Na stoisku pań z Kocierzewa poczęstowano mnie najlepszą szarlotką jaką do tej pory jadłam i pyszną nalewką – mówiła Magda Gessler.

Dużym zainteresowaniem publiczności cieszył się pokaz kulinarny w jej wykonaniu. Restauratorka i współwłaścicielka wielurenomowanych restauracji, np. U Fukiera na Rynku Starego Miasta w Warszawie była gościem Księżackiego Jadła. Pani Magda sama potraw nie przygotowywała, ale barwnie opowiadała co robią w mini kuchni na scenie zaproszone przez nią kucharzki. Nie omieszczała przy tym promować swoich książek kulinarnych oraz programu kulinarnego, który od marca prowadzi w TVN. W „Kuchennych rewolucjach” Magda Gessler ma 4 dni na uratowanie upadającej restauracji.



Nie trzeba spędzać całych godzin w kuchni, żeby przygotować coś pysznego dla zaproszonych gości.

Podczas pokazu kulinarnego restauratorka opowiadała m.in. o przyrządzaniu hiszpańskiej tortilli, zupy z porów oraz tatara z pomidorów. – Nie trzeba spędzać całych godzin w kuchni, żeby przygotować coś pysznego dla zaproszonych gości – zachwalała tortillę, będącą czymś w rodzaju zapieczonej mieszanek „dorostłych” ziemniaków z jajecznicą. I faktycznie. Pomagające restauratorce kucharzki wykonały smaczną tortillę

w kilkanaście minut. O tym, czy potrawa jest smaczna mogły się przekonać osoby wybrane z publiczności. Podobnie było z zupą z porów oraz przygotowanym równie szybko tatar z pomidorów. Po szczegółowe przepisy odsyłała do swoich książek. Gospodyniom zapewne przydadzą się rady dawane ze sceny, np. że skórę z ziemniaków do tortilli trzeba odrywać, żeby ich powierzchnia była nierówna i szybciej oddawała skrobię. Nasz reporter nie zauważył nikogo, kto by notował dokładnie przepisy, ale przecież nie do końca w tym pokazie o to chodziło. Łowiczanie raczej przyszli obejrzeć gwiazdę telewizyjną, niż notować to, co mówiła.

Oprócz kulinarnego aspektu imprezy, miała ona również charakter typowo rozrywkowy. Na scenie wystąpił zespół Boney M – jedna z trzech grup o tej samej nazwie, które z powodzeniem koncertują w całej Polsce. Był też występ kabaretu Jurki oraz Izabeli Trojanowskiej. Po zapadnięciu zmroku zaprezentował się Teatr Ognia Profanum z Łowicza oraz odbył się koncert elektryczny zespołu Marvi. W tym czasie powoli zwiły się stoiska i rozchodziła się publiczność. mak



ostali członkowie jury spróbowali pyz na każdym ze stoisk.

Stoisko pań z gminy Chęsin

Nowy Łowicki 26.08.2010.

Skansen znów pełen gości

Tak wielu ludzi w ciągu jednego dnia bywa w skansenie w Maurzycach zwykle dwa razy w roku – podczas Łowickich Żniw i Biesiady Łowickiej. Impreza co roku cieszy się dużym powodzeniem nie tylko wśród mieszkańców Łowicza i okolic, ale również turystów.

MARCIN KUCHARSKI

marcin.kucharski@lowicznanin.info

Organizowane po raz piąty z rzędu Łowickie Żniwa 2017 (biesiada zaplanowana jest 27 sierpnia) rozpoczęły się – wzorem lat ubiegłych – mszą świętą w zabytkowym kościele na terenie skansenu, który został przeniesiony do Maurzyc przed kilkoma laty z Wysokienic. Przewodniczył jej ks. biskup Wojciech Osiał. Bezpośrednio po mszy można było obejrzeć w zagrodzie oraz na polu obok zabytkowego, drewnianego wiatraka, obrzęd żniwny w wykonaniu Regionalnego Zespołu Pieśni i Tańca „Boczek Chełmoński”. Członkowie zespołu byli

ubrani w stroje żniwiarzy, mieli ze sobą kosy, sierpy i inne narzędzia sprzed lat. – Kto wie, może za 20-30 lat będziemy pokazywali w skansenie jak koszone kombajnami, które też będą zabytkowe? – żartowała dyrektorka Muzeum w Łowiczu Marzena Kozanecka-Zwierz.

Na polu przy wiatraku za kosę chwycili m.in. starosta Krzysztof Figat, który przez całą imprezę występował w stroju łowickim, czy też proboszcz parafii w Łyszkowicach, będący też diecezjalnym kapłanem straży pożarnej, ksiądz Jerzy Modelewski. – Księżę Jerzy, niżej trzeba kosić, niżej... – żartowali obserwatorzy. Obrzęd żniwny co roku cieszy się dużym zainteresowaniem. Zespół dużo w nim nie zmienia, bo i nie ma takiej potrzeby. Wiele osób ogląda

go po raz pierwszy. – Tak wygląda kosa, a ta druga pani ma sierp – tłumaczyła kilkuletniemu synowi mieszkającą w okolicach Grójca pani Katarzyna. W skansenie w Maurzycach była kilka lat temu, a w niedzielę wybrała się ze znajomymi na wycieczkę samochodową. Nie wiedziała, że zastanie w skansenie tak dużą imprezę. – Chcieliśmy pospacerować, odpocząć, ale też jest fajnie – mówiła.

Dodatkową atrakcją są też co roku stoiska Kół Gospodyń Wiejskich. U gospodyń można dobrze i tanio zjeść, a nawet napić się nalewek i innych trunków własnej roboty. Ponadto stoiska rozstawili twórcy ludowi, pszczelarze, sprzedawcy lodów, napojów, zabawek dla dzieci, przedstawiciele banków, Związku Międzygminnego Bzura. Na miejscu można



Nagrody odebrały również przedstawicielki wszystkich Kół Wiejskich zaangażowanych w przygotowanie Łowickich Żniw.

*Nowy Łowiczanie
27.08.2017
w Łowickich
Żniwach - krajo-
znawcy mieszk
gminy Choszcz*



Za kosę chwycił również proboszcz z Łyszkowic, ks. Jerzy Modelewski.

było również zbadać zawartość cukru we krwi – na stanowisku przygotowanym przez łowicki ZOZ. Były też karuzele, dmuchane zamki do skakania, kule wodne itp. Kilka ciekawych i zabytkowych ciągników oraz motocykli zaprezentowało Muzeum Motoryzacji z Nieborowa.

Jednym z punktów programu Łowickich Żniw było wręczenie nagród im. Władysława Grabskiego, przyznawanych przez powiat łowicki. Nagrody te są wyrazem wyróżnienia osiągnięć w działalności na rzecz rozwoju społeczeństwa obywatelskiego oraz przedsiębiorczości na Ziemi Łowickiej. W tym roku otrzymały je dwie osoby. Kazimierz Urbanek odebrał na scenie pod strzechą nagrodę im. Grabskiego za osiągnięcia w dziedzinie przedsiębiorczości. Jest to współtwórca firmy Bracia Urbanek, której naszym czytelnikom raczej nie trzeba przedstawiać. Przypomnijmy tylko, że, realizując pomysł posiadania własnego przedsiębiorstwa, ojciec i synowie stworzyli firmę rodzinną, opartą wyłącznie na polskim kapitale. Firma funkcjonuje od 1984 roku. Początkowo działa-

ła na rynku krajowym, a obecnie z powodzeniem sprzedaje produkty na całym świecie.

Samorządowiec Ryszard Deluga został doceniony za osiągnięcia w działalności na rzecz rozwoju społeczeństwa obywatelskiego. Przypomnijmy, że jest to m.in. były dyrektor departamentu środowiska woj. łódzkiego, były wicestarosta, były szef Związku Międzygminnego Bzura, obecnie jego doradca do spraw środowiskowych.

Nagrodzono też Koła Gospodyń Wiejskich, które przygotowały w tym roku „żupę żniwiarza”. Wzorem poprzednich lat, wszystkie koła zajęły pierwsze miejsce.

Kolejnym punktem programu był występ kabaretu KaLaMaSz, który tworzą aktorzy z serialu „Ranczo”, a gwiazdą wieczoru był Ludowy Zespół Artystyczny Promni im. Zofii Solarzowej, działający przy SGGW w Warszawie. Obydwa występy zgromadziły bardzo dużą publiczność. ■

Zapraszamy do obejrzenia obszernej galerii zdjęć na stronie www.lowicznanin.info.

Łowicz – Łódź | Wyjazd pań do Teatru Wielkiego

Uczta dla oczu i duszy

– To była fantastyczna uczta dla oczu i duszy. Bardzo udany, ciekawy wyjazd, świetny spektakl – podsumowała wyjazd na balet w dwóch aktach „Oniegin” do muzyki Piotra Czajkowskiego do Teatru Wielkiego w Łodzi Monika Mańkowska, przewodnicząca gminnego Koła Gospodyń Wiejskich z Chaśna.

Na niedzielne wydarzenie teatralne blisko 1100 kobiet z województwa łódzkiego zaprosiły Izby Rolnicze wraz z Towarzystwem Ubezpieczeń Wzajemnych. Współorganizatorami byli również: Rejonowy Bank Spółdzielczy w Lutowie, Bank Spółdzielczy



Lucja Sierota, Monika Mańkowska, Marzena Koza i Marzena Kołaczyńska z gminy Chaśno w teatrze w Łodzi.

z Żytne i Bank Spółdzielczy Ziemi Łowickiej w Łowiczu. Z gminy Chaśno do Łodzi pojechały cztery panie działające w KGW i udzielające się np. podczas pokazów tańca zumba (wspomniana Monika Mańkowska oraz Marzena Kołaczyńska, Marzena Koza i Lucja Sierota) wraz z kierowcą Radosławem Mańkowskim.

– Bilety otrzymaliśmy dzięki uprzejmości Andrzeja Górczyńskiego, członka Izby Rolniczej województwa łódzkiego, za co dziękujemy – powiedziała nam szefowa KGW. Oprócz delegacji z gminy Chaśno do łódzkiego teatru pojechały też przedstawicielki innych gmin i kół z terenu powiatu łowickiego. – Widziałam też kobiety ze Żłakowa, Zdun, Łowicza.

Myszę, że nie było wśród nas osób, które by nie były zadowolone z wyjazdu – relacjonuje Monika Mańkowska.

mak

Nony Łowicki 10.03.2016

Zduny - Wyborów - Niespusza | Kradzież paliwa, pościg i wypadek

Uciekł nie płacąc na stacji w Zdunach i dachował w Wyborowie

Monito
za ratu
Radna cho

Zatankował na stacji paliw w Zdunach za nieco ponad 100 złotych, później próbował płacić zablokowanymi kartami, zostawił na stacji prawo jazdy i dowód rejestracyjny, uciekł samochodem, gończył go klient stacji paliw i policja, dachował w Wyborowie przy drodze w okolicach Wyborowa, oddalił się z miejsca wypadku i był poszukiwany przez straż pożarną i policję. W skrócie można opisać zadziwiające wydarzenia, w których uczestniczył w środę, 2 marca, 27-letni mężczyzna z

– Od początku zachowywał się dziwnie. Próbował zapłacić kartami płatniczymi. Po włożeniu kart do terminala wyskakiwał komunikat „zatrzymaj kartę”. Zostawił dowód rejestracyjny oraz prawo jazdy i miał iść po pieniądze, w końcu wsiadł do samochodu i uciekł – dowiedzieliśmy się od współwłaściciela stacji paliw.

Pościg za osobowym Peugeotem podjął jeden z klientów stacji paliw, w tym czasie powiadomiona została też policja. Najbliżej miejsca zdarzenia był policyjny patrol w Fiacie Dukato, który niekoniecznie nadaje się do prowadzenia pościgów za samochodami osobowymi. Mężczyźnie udało się uciec. – Jakies odrzutowe paliwo musia-

ło być, jak go tak poniosło – żartowali użytkownicy Facebooka. – 98 tankował, a jak! Na bogato – odpisał na to współwłaściciel stacji paliw. – Zwiął i przez parę minut myśleliśmy, że to koniec. Z komendy zadzwonili po jakimś czasie i poinformowali, że się rozwałił w Wyborowie. Gdyby nie uciekł ze Stacji Paliw Bliska w Zdunach, nie płacąc za paliwo 100 zł 16 gr, to pewnie auto miałby całe.

Po godz. 18.00 policja otrzymała zgłoszenie o leżącym na dachu samochodzie przy drodze w okolicach Wyborowa. Samochód wypadł na łuk drogi. W samochodzie nikogo nie było. Rozpoczęła się więc akcja poszukiwawcza z udziałem kilku jednostek policji

i straży pożarnej. Policjanci i strażacy szukali go z latarkami po okolicznych polach. W akcji uczestniczyło łącznie kilkadziesiąt osób – 5 patroli policji oraz 6 zastępów straży. Wtedy nie było jeszcze wiadomo czy kierowca nie odniósł czasem obrażeń, mógł też być w powypadkowym szoku. Nie było też 100% pewności, że samochodem jechał sam. – Jednocześnie funkcjonariusze nawiązali kontakt z rodziną kierującego pojazdem. Ustalono, że 27-letni mieszkaniec powiatu konińskiego przebywa w jednej z małych miejscowości na terenie powiatu łowickiego – poinformowała rzeczniczka policji.

Mężczyzna został „namierzony” i zatrzymany kilka ki-

lometrów od miejsca zdarzenia – w Niespuszy w gminie Chaśno. – Po zatrzymaniu 27-latkę mieszkańca pow. konińskiego okazało się, że jest on pod wpływem alkoholu. Badanie wykazało 0,6 promila alkoholu w organizmie – dowiedzieliśmy się o tym rzecznik Szymczak. Do zatrzymania doszło ok. godz. 21.00. Ponadto pobrana została od niego krew do badania pod kątem narkotyków. – Zostanie przesłuchany po całkowitym wytrzeźwieniu – informuje policja. Ustalono również, ponad wszelką wątpliwość, że pojazdem, który dachował w okolicach Wyborowa, jechał tylko on. – Drogo go to paliwo kosztowało, samocho-

ZWARTEK 10 m

Guźnia | Pr

Ko
m

Wierzę w ten pr
chany po całkowitym wytrzeźwieniu – informuje policja. Ustalono również, ponad wszelką wątpliwość, że pojazdem, który dachował w okolicach Wyborowa, jechał tylko on. – Drogo go to paliwo kosztowało, samocho
Burmistrz odniósł
posób do negaty
wiska Głównego

Goleńsko | Zderzenie na skrzyżowaniu Uczestnik kolizji z promilami

21 czerwca około godz. 17 na skrzyżowaniu w Goleńsku doszło do kolizji drogowej z udziałem nietrzeźwego kierowcy. Przewrotnie, to jednak nie on był sprawcą zdarzenia.

Jadącą Toyotą 57-letnia mieszkanka powiatu łowickiego nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu 26-latkowi z naszego powiatu, który jechał

Oplem w kierunku drogi wojewódzkiej 584. W toku czynności okazało się, że mężczyzna wydmuchał 0,54 mg/dm³ alkoholu z płuc. Na skutek zdarzenia Opel uderzył w ogrodzenie jednej z posesji.

Sprawcy została ukarana mandatem karnym, a wobec nietrzeźwego uczestnika kolizji policja prowadzi postępowanie. aa

Nowy Łomża dnia 29.06.2017

Chąśno | Udany niedzielny festyn

Bawili się do drugiej W nocy

W niedzielę 2 lipca na boisku w Chąśnie bawili się mieszkańcy gminy i wielu gości spoza jej granic. Atrakcji jak co roku było sporo: koncerty, animacje dla dzieci, loteria fantowa i dobre jadło.

Panie z KGW oferowały w tym roku zarówno grochówkę, jak i ciasta. Irena Kolos przewodnicząca Gminnej Rady Kobiet powiedziała nam, że w ubiegłym roku udało się z datków za jedzenie zebrać około 1,3 tys. zł i dodała, że w tym roku liczy na podobną sumę, która zostanie przeznaczona na dofinansowanie jakiejś atrakcji przewidzianej dla pań np. wyjazdu do teatru.

Najważniejsze, że nie pada, bo festyn w Chąśnie w poprzednich latach nie miał szczęścia jeśli chodzi o pogodę – powiedziała nam pani Maria z gminy Chąśno, która przysłała na imprezę wspólnie z dziećmi. Jak podkreśliła strzałem w dziesiątkę było przygotowanie przez organizatorów kącika dla najmłodszych, pełnego atrakcji. Po godz. 15. przed publicznością zaprezentował się Dziecięcy Zespół Ludowy „Kocierzewiaczy”, a dzieci ćwiczące w Gminnym Ośrodku Kultury w Chąśnie breakdance pod



TOMASZ BARTOS

Jedną z atrakcji festynu w Chąśnie był występ Dziecięcego Zespołu Ludowego „Kocierzewiaczy” z Kocierzewa.

okiem trenera zaprezentowały indywidualne i grupowe pokazy tego tańca.

Panie „dokopały” panom

Około godz. 16. rozegrany został mecz piłki nożnej pomiędzy paniami a panami z gminy. W obu drużynach pojawili się samorządowcy. Zakończył się on zwycięstwem pań 5:4. Wszystkie 240 krzesełek na trybunach było zajętych, sporo osób też oglądało zmagania na stojąco. Jak przyznał w rozmowie z NŁ Ireneusz Soltyś, przewodniczący Rady Gminy Chąśno, panie nie były łatwym przeciwnikiem, tym bardziej, że otrzymały wsparcie ze strony doświadczonych zawodniczek Martyny Wiankowskiej i Karoliny Szulc. Panie wygrały, choć nieco

pomógł im radny z Mastek Julian Gawroński, który w końcówce meczu strzelił gola własnej drużynie. Jego postawa dżentelmena została przyjęta przez publiczność brawami.

Później na scenie wystąpiły zespoły: „Zanoza” grający disco-polo, Jumbo Africa wykonujący muzykę afrykańską, Cosmo grający disco polo oraz duet Freaky Boys, który wykonał zagrał taneczną, którą kontynuował później DJ Piotrek, aż do około godz. 2 w nocy. Pomiędzy koncertami odbyło się losowanie głównych nagród w loterii fantowej – organizatorzy, w ciągu godziny po rozpoczęciu imprezy rozprawdzili wszystkie przygotowane losy w liczbie ponad 500. Właściciele znalazły takie nagrody jak dwa rowery czy sprzęt AGD i RTV. tb

Nowy Łomża dnia 6-07-2017

Po Dniu Kobiet

Chaśno Drugie | Gminny Dzień Kobiet: nie tylko ordery, nie tylko zumba.

Zabawa na całego w sali biblioteki

Przeszło 150 osób – tyle, ile była w stanie pomieścić sala w Gminnej Bibliotece Publicznej w Chaśnie Drugim – bawiło się 12 marca na gminnym Dniu Kobiet zorganizowanym przez gminne Koło Gospodyń Wiejskich.

Oprócz miejscowych gospodyń bawiły się też delegatki innych kół z terenu powiatu łowickiego, z gmin Łyszkowice, Żduny, Bielawy, Nieborów, Kocierzew Południowy i Łowicz. Było też wielu oficjalnych gości, a wśród nich przedstawiciele władz i instytucji różnego szczebla – od sołectw i gmin po Sejm, reprezentowany przez posła Pawła Bejdę.

Ważnym punktem części oficjalnej było wręczenie honorowych odznak Orderu Serca Matkom Wsi. Wyróżnienia te przyznaje krajowy zarząd Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych w dowód uznania za trud włożony w wychowanie młodego pokolenia i kształtowanie jego postaw w środowisku wiejskim. Otrzymały je panie: Henryka Muras, Irena Janeczka, Irena Sikińska, Henry-



Szalona zumba na scenie. Od lewej: Monika Mańkowska, Joanna Galka-Walczykiewicz, Lucja Sierota i (w dali) Marzena Kołaczyńska.

ka Majcher, Grażyna Kwiatkowska, Janina Lus, Agnieszka Zabost i Anna Rosa – wszystkie to mieszkanki gminy. Odnaczenia wręczał poseł Paweł Bejda, a także zasłużeni działacze organizacji rolniczych i ludowych: Maria Pietrzak

i Edward Gnat. Ten ostatni przy okazji poinformował też wszystkich, że to właśnie na terenie gminy Chaśno – bo w domu ludowym w pobliskim Wyborowie – Rejonowy Związek Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych organi-

zuje 2 lipca uroczystość na 300 osób z okazji 150-lecia organizacji.

Po okolicznościowych przemówieniach i życzeniach przyszedł czas na część artystyczną. Zrobiło się bardzo nowocześnie, kiedy na scenę wyszła grupa pań z gminne-



Na uroczystości w Chaśnie Drugim dotarły też m.in. reprezentantki KGW Gminy Łyszkowice.

go KGW w towarzystwie instruktorki zumbi i fitness Joanny Galki-Walczykiewicz. Po brawurowym pokazie zumbi panie postanowiły włączyć też do zabawy mężczyzn, którzy zostali zaproszeni na scenę, a niektórzy z nich wręcz dosłownie na nią wciągnięci. Po zdjęciu marynarek bardzo dobrymi tancerzami okazali się obecni na sali poseł Bejda, radny sejmiku wojewódzkiego Andrzej Gorczyński i liczni samorządowcy z gminy Chaśno

z wójtem Dariuszem Reczuńskim na czele.

Występy artystyczne nie zakończyły się na samym tańcu, ponieważ zaproszony został też kabaret Koła Gospodyń Wiejskich w Jamnie, którego występ rozbawił wszystkich do łez.

Oczywiście na imprezie organizowanej przez tutejsze KGW nie mogło zabraknąć obficie zastawionego stołu, z obiadem, zakąskami i ciastem.

Nowe sfinansowanie
2017.03.2017.

Chaśno | Gminny Dzień Kobiet

Zabawa z zumbą i Makareną

Jak co roku, gospodynie z gminy Chaśno oraz ich goście bawili się na imprezie z okazji Dnia Kobiet, zorganizowanej w budynku Gminnej Biblioteki Publicznej w Chaśnie Drugim. Było około 150 osób – podobnie jak w poprzednich latach.

W niedzielę, 12 marca, zabawa trwała od godziny 12.30 do 19.00. W części oficjalnej głos zabierali zaproszeni goście, na czele z posełem na Sejm Pawłem Bejdą.

Każda z pań, oprócz życzeń, otrzymała kwiaty od organizatorów, a także czekoladki od wi-

cestarosty łowickiego Grzegorza Andrzeja Boguckiego.

W części artystycznej najpierw wystąpili uczniowie z Gimnazjum w Błędowie, którzy zaprezentowali program na Dzień Kobiet przygotowany pod opieką nauczycieli wf – ten sam, który ich szkolne koleżanki podziwiała 8 marca. Publiczności w sali GBP szczególnie przypadły do gustu zaprezentowane układy taneczne, w bardzo różnorodnym stylu – od „Jeziora łabędziego” po „Makarenę”.

Później panie zaprezentowały kilka układów zumbi. Taniec

ten od kilku lat cieszy się popularnością wśród gospodyń z gminy Chaśno.

Podczas ostatniego utworu na scenę zostali też poproszeni wszyscy obecni na spotkaniu panowie.

– Ta impreza jest jedną z niewielu, a może nawet jedyną okazją w ciągu roku, żeby spotkać się w tak dużym gronie – mówiła nam Monika Mańkowska, przewodnicząca gminnego KGW. – To nie tylko miłe spędzanie czasu, ale też zacieśnianie więzów łączących gospodynie z całej gminy.



Panie z Chaśną w świetnych nastrojach podczas gminnego Dnia Kobiet.

Wyborów | Msza św., medale, odznaczenia i wspólna biesiada

150-lecie powstania Kół Gospodyń Wiejskich

W sobotę, 2 lipca, członkinie Kół Gospodyń Wiejskich mieszkające na terenie dawnego województwa skierniewickiego spotkały się w Wyborowie na zorganizowanych przez rejonowe rady KGW oraz Związek Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych uroczystościach 150-lecia istnienia KGW na ziemiach polskich.

Uroczystość rozpoczęła się od mszy świętej, której przewodniczył biskup Józef Zawitkowski. Zwrócił on uwagę na dary, które ubrane w ludowe łowickie stroje kobiety złożyły pod ołtarzem. Zachwycił się bukietem kwiatów, bo, jak powiedział – zerwane zostały one w ogrodach i na łąkach, a nie przyniesione z kwiatarni – stąd też wyczuwalny był ich naturalny zapach. Pochwalił też dorodny bochen chleba z symbolami krzyża, hostią oraz winogronem. – Bądźcie tak dobrzy, abyście umieli się dzielić, tak jak pan Bóg umie dzielić się komuną świętą – powiedział do zgromadzonych.

Po zakończeniu prezes Krajowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych Władysław Serafin oraz przewodnicząca Rady Kół Gospodyń Wiejskich Bernadetta Niemczyk, wspólnie z prezesem rejonowego zarządu Kółek Edwardem Gnatem i przewodniczącą Rejonowej Rady KGW Marią Pietrzak, wręczyli Krystynie Burzyńskiej odznakę „Zasłużony dla Kółek Rolniczych”, zaś Teresie Andrzejczak medal „Order Serca Małkom Wsi”. Obie odznaczone panie są mieszkankami gminy Domaniów i od wielu lat angażują się na swoim terenie społecznie w działalność KGW. Wręczenie zostało też 33 wyróżnienia za pracę na rzecz rozwoju i wspieranie działalności kół, odebrały je najbardziej aktywne członkinie KGW oraz



Prezes KZRKIOR Władysław Serafin oraz przewodnicząca Krajowej Rady KGW Bernadetta Niemczyk wręczają okolicznościową statuetkę i podziękowania z a wieloletnią pracę przewodniczącej Rady Rejonowej KGW Marii Pietrzak z gminy Zduny.

Przewodnicząca Rejonowej Rady KGW Maria Pietrzak przypominała zebrany historię KGW. Zaznaczyła, że koła są integralną częścią Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych. Pierwsze takie koło powstało w Piasecznie na Pomorzu Gdańskim w 1866 r., cztery lata po zawiązaniu pierwszego kółka rolniczego, także w tej miejscowości, przez Juliusza Kraszewicza.

KGW stawiało sobie za cel jednoczenie środowisk gospodyń, organizowanie życia na wsiach i wzajemną pomoc poprzez spotkania, oświatę, szkolenia rolnicze i wybieżki. Pierwszy raz nazwa Koło Gospodyń Wiejskich pojawiła się wraz z utworzeniem organizacji w Janisławicach w gminie Gluchów w 1877 roku przez Filipinę Płaskowicką.

Pod koniec 1938 roku na terenie

re skupiały 700 członkiń. Prezeską była Wiktoria Dzierżek z Szymanowic, a członkiniami zarządu: Katarzyna Okraska z Osin, Elżbieta Stańczyk z Retek, Maria Burzyńska z Zabostowa i Kazimiera Michalska ze Zduńskiej Dąbrowy. Organizacja powiatowa prowadziła wówczas 15 dziecińców, w ciągu roku zorganizowała trzy wybieżki po Łowiczu oraz jedną do Warszawy. Największy rozkwit KGW odnotowano po 1956 roku.



Tuż po wręczeniu odznaczeń przyznawanych przez zarząd krajowy kółek rolniczych. Od lewej stoją prezes KZRKIOR Władysław Serafin, Teresa Andrzejczak, która otrzymała medal „Order Serca Małkom Wsi”, Krystyna Burzyńska odznaczona odznaką „Zasłużony dla Kółek Rolniczych” oraz przewodnicząca krajowej Rady KGW Bernadetta Niemczyk.

wypożyczalni sprzętu domowego, organizacją kursów kulinarnych oraz wypoczynku letniego i zimowego, z którego korzysta w szczytowym okresie nawet 180 dzieci rocznie, w tym roku będzie to około 100 dzieci.

Obecnie na terenie funkcjonowania rejonowej rady, obejmującej dawne województwo skierniewickie, działa 360 Kół Gospodyń Wiejskich, które skupiają łącznie 6 tys. kobiet.

W czasie uroczystości zaprezentowano dwa sztandary, jeden z 1927 roku z Oszkowiec, który powstał w 20. rocznicę zawiązania KGW i kółka rolniczego, drugi, młodszy, z 2012 roku, należący do Gminnej Rady Kobiety ze Zdun.

Bernadetta Niemczyk powiedziała na spotkaniu, że uroczystości jubileuszowe odbywają się obecnie na terenie całego kraju i właściwie nie ma obecnie weekendu, podczas którego nie uczestniczyłaby w imprezie poświęconej temu wydarzeniu. Władysław Serafin zaznaczył, że Koła Go-

w kraju coraz lepiej. Cały czas notuje wzrost ich liczby i zainteresowania członkostwem ze strony pań. – Obecnie nie ma już chyba w kraju wiejskiej gminy, w której nie działałoby KGW. Sądzę, że nadchodzi okres rozkwitu organizacji, okres, w którym powrócimy do tradycji stworzonej przez naszych przodków – powiedział. Dodał też, że po raz pierwszy kółka rolnicze, jak i KGW, zostały wpisane do Regionalnego Programu Operacyjnego jako beneficjenci, co będzie wiązało się z możliwością pozyskiwania pieniędzy na działalność.

W uroczystościach udział wzięli także marszałek województwa łódzkiego Dariusz Klimczak i przewodniczący sejmiku Marek Mazur. Starosta łowicki Krzysztof Figat oraz poseł na Sejm RP Paweł Bejda przyznali się w czasie swoich wystąpień, że darzą Koła Gospodyń Wiejskich ogromnym szacunkiem, sympatią, a także sentymentem, co wynika z faktu, że w ich rodzinnych domach kobiety były zaangażowane w ich

Nowy kalendarium

07.07.2016 r.

Michał Szczepanek na pierwszym miejscu

Zawodnik UMKS Książ Łowicz Michał Szczepanek, obecnie student Politechniki Poznańskiej, w dniach od 31 listopada do 2 grudnia grał w Warszawie w finale Ogólnopolskich Igrzysk Studentów Pierwszego Roku. Łowiczanie spisali się rewelacyjnie i zdobył złoty medal. W turnieju brali udział studenci z całej Polski, zatem rywalizacja stała na mocnym poziomie.

Łowiczanie w finale zagrał bardzo dobrze i wykazał się dużą odpornością psychiczną. Przegrał już 0:2, ale w trzech kolejnych setach potrafił się zmotywować i ostatecznie wygrał mecz 3:2 (-10, -8, 8, 8, 7). Jego rywal Michał Siwca – studenta Politechniki Śląskiej w Gliwicach – zawodnika LITS Meble Anders Żywiec musiał zadowolić się srebrnym medalem, choć był blisko mistrzowskiego tytułu.



Michał Szczepanek – student Politechniki Poznańskiej, na najwyższym stopniu podium.

Pierwsza czwórka Igrzysk w tenisie stołowym:

1. Michał Szczepanek (Politechnika Poznań)

2. Michał Siwca (Politechnika Śląska)

3. Robert Wołowicki (AMW Gdańsk)

4. Filip Kujawa (WSB Poznań)

Chąšno Drugie | Rozbudowa strażnicy W 2020 nowy Dom Kultury

Budynek obecnej strażnicy Ochotniczej Straży Pożarnej w Chąśnie Drugim ma zostać rozbudowany. Po przebudowie w jednym budynku, choć wyraźnie oddzielone, będą znajdowały się strażnica i nowy Dom Kultury.

Władze gminy planują sprzedać obecny budynek Gminnej Biblioteki Publicznej w Chąśnie Drugim, choć do tej pory nie było chętnych do jego nabycia. Miesz-

kańcy wsi zdecydowanie upominali się o zapewnienie im miejsca do działalności kulturalnej i integracyjnej po sprzedaniu biblioteki. Gminie udało się pozyskać na ten cel 500 tys. zł dotacji z Urzędu Marszałkowskiego, umowę podpisano w październiku. Resztę – czyli mniej więcej drugie tyle, w zależności od wyniku przetargu – pokryje gmina z własnych środków. Inwestycja zostanie rozpo-

częta w przyszłym roku, zaś ukończona w 2020 r., planowo w maju.

Do istniejącego budynku zostanie dobudowana druga część, na działce za nim, gdzie obecnie trzymane są samochody. Powstanie w ten sposób kompleks przypominający kształtem literę „L”. Istniejąca obecnie część ma około 120 m² powierzchni, nowa będzie miała 250 m², a dodatkowo półpiętro, na którym będzie poddasze użytkowe. Do części już istniejącej zostanie utworzone wejście od ulicy, będzie ona służyła do działalności kulturalnej i jako sala bankietowa.

Strażacy, którzy dopiero pozyskali samochód i myślą już o kolejnym, przeniosą się do nowej części budynku, z której zostanie wydzielony garaż. Na placu przy budynku, na powierzchni 300-400 m², zostanie wyłożona kostka.

– Początkowo mało kto, poza mieszkańcami Chąšno Drugiego, wierzył, że może się to udać, tymczasem złożony przez gminę wniosek uzyskał w Urzędzie Marszałkowskim najwięcej punktów ze wszystkich w tym programie – mówił nam naczelnik OSP dh Sebastian Dęgus.

tm

Gmina Chąšno | Nowe stowarzyszenie Dla gospodyń i dla całej gminy

15 pań z różnych Kół Gospodyń Wiejskich działających na terenie gminy Chąšno zawiązało stowarzyszenie. Pierwsze, założycielskie spotkanie, miało miejsce 28 listopada w urzędzie gminy.

Stowarzyszenie będzie się nazywało „KGW – Razem dla Gminy Chąšno” i będzie się zajmowało szeroko rozumianą działalnością kulturalną, integracją lokalnego społeczeństwa czy promocją gminy. – Nasze główne cele działania zostały ujęte w kilkunastu punktach – mówiła nam inicjatorka stowarzyszenia Irena Kolos, sołtys Sierżnik. – Przewidujemy różne działania i zorganizowane wydarzenia dla

wszystkich mieszkańców gminy, od dzieci po seniorów.

Zarejestrowanie stowarzyszenia ma ułatwić pozyskiwanie pieniędzy na ich działania, co w przypadku nie do końca sformalizowanych struktur KGW było często utrudnione. Jego działalność ma być uzupełnieniem i wsparciem dla gminnego KGW, a nie konkurencją – członkinie stowarzyszenia to w większości przewodniczące kół w swoich miejscowościach.

Lista członkiń nie jest zamknięta, skład osobowy może się rozszerzać. Na przewodniczącą została wybrana Irena Kolos, jej zastępczynią będzie Lucja Siemota, a do zarządu weszły jeszcze Agnieszka Rutkowska i Agnieszka Zabost. W skład komisji rewizyjnej weszły Emilia Gać, Wioletta Kostrzewa i Krystyna Gałaj.

tm

Nowy Łowiczanie
13.12.2018r.

Na szczęście mają mniej pracy

Ponad 50 osób wzięło udział w spotkaniu zorganizowanym z okazji Dnia Strażaka, które odbyło się wczoraj w siedzibie Państwowej Straży Pożarnej w Łowiczu. 30 druhów z powiatu łowickiego otrzymało odznaczenia, medale i strażackie awanse.

Srebrną odznaką „Zasłużony dla Ochrony Przeciwpowodziowej” została odznaczona **Teresa Wojda** z Łowicza. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji przyznało również 3 Brązowe odznaki „Zasłużony dla Ochrony Przeciwpowodziowej”, które otrzymali asp. sztab. **Wiesław Wojda**, asp. sztab. **Ta-**

deusz Wielemborek i mł. ogn. **Ireneusz Soltysiak**.

Łowickich strażaków wyróżniono również odznaczeniami związkowy-

mi. Złoty medal „Za Zasługi dla Pożarnictwa” otrzymał st. asp. **Sylwester Kostrzewa**. Srebrny medal „Za Zasługi dla Pożarnic-

stwa” otrzymali st. asp. **Dariusz Jankowski** oraz st. sekc. **Michał Bednarz**.

W Dniu Strażaka czternaścioro strażaków otrzymało także służbowe awanse.

W zeszłym roku blisko tysiąc razy strażacy z łowickiej Państwowej Straży Pożarnej i 61 jednostek OSP z powiatu łowickiego wyjeżdżali na ratownicze akcje.

W tym roku strażacy pomagali mieszkańcom łowickiego powiatu ponad 230 razy. Biorąc pod uwagę analogiczny okres w zeszłym roku, gdzie straż interweniowała około 300 razy, liczba interwencji strażackich zmniejszyła się o ponad 20 proc. (ZA)



Jednym z wręczających odznaczenia związkowe był **Stanisław Zdzisław Bednarek**, prezes OSP w powiecie łowickim

FOT. ZA

Wiadomości Dnia 6.7.05. 2006r.

Podwyżka wójtowej pensji

Grzegorz Stefański, szef samorządu gminnego w Kocierzewie Południowym, przestał być najgorzej zarabiającym wójtem w powiecie łowickim. Na wniosek Romana Kwaska, przewodniczącego kocierzewskiej Rady Gminy jego pensja wzrosła z 5.765 zł na 6.273 złotych brutto.

– Chciałem w ten sposób docenić pracę wójta, który pozyskał dla gminy wiele pieniędzy z zewnątrz – mówi **Roman Kwasek**.

Podwyżka przeszła większością głosów. 10 z 15 radnych ją poparło, a 4 członków rady wstrzymało się w tej sprawie od głosu.

Po podwyżce **Grzegorz Stefański** zarabia niewiele więcej niż **Roman Łaziński**, wójt Chaśna (6.261 zł brutto), **Grzegorz Redzisz**, wójt Domaniewic (6.220 zł brutto) oraz **Jarosław Kwiatkowski**, szef zduńskiego samorządu gminnego (6.185 zł brutto). (RK)

Wiadomości Dnia 9.05.2006r.

Nowy Łowiczanie 18.07.2019r.



RZUT OKIEM | NA GOŚCINNYCH WYSTĘPACH



FOT. LGD ZIEMIA ŁOWICKA

Przedstawiciele Lokalnej Grupy Działania „Ziemia Łowicka” wraz z paniami z Kół Gospodyń Wiejskich z gminy Chaśno, Zespołem Pieśni Ludowej „Kiernożanie” oraz twórczynią ludową Agnieszką Zabost promowali w ostatnią sobotę, 6 lipca region łowicki na Ogólnopolskim Przeglądzie Zespołów Ludowych i Stołów Regionalnych w Wolborzu. Organizatorem imprezy była fundacja „150 lat KGW”.
opr. mak

Nowy Łowiczanie
18.07.2019r.

Chaśno | Gminny Dzień Kobiet

Zabawa z zumbą i Makareną

Jak co roku, gospodynie z gminy Chaśno oraz ich goście bawili się na imprezie z okazji Dnia Kobiet, zorganizowanej w budynku Gminnej Biblioteki Publicznej w Chaśnie Drugim. Było około 150 osób – podobnie jak w poprzednich latach.

W niedzielę, 12 marca, zabawa trwała od godziny 12.30 do 19.00. W części oficjalnej głos zabierali zaproszeni goście, na czele z posłem na Sejm Pawłem Bejdą.

Każda z pań, oprócz życzeń, otrzymała kwiaty od organizatorów, a także czekoladki od wi-

cestarosty łowickiego Grzegorza Andrzeja Boguckiego.

W części artystycznej najpierw wystąpili uczniowie z Gimnazjum w Błędowie, którzy zaprezentowali program na Dzień Kobiet przygotowany pod opieką nauczycieli wf – ten sam, który ich szkolne koleżanki podziwiały 8 marca. Publiczności w sali GBP szczególnie przypadły do gustu zaprezentowane układy taneczne, w bardzo różnorodnym stylu – od „Jeziorka łabędziego” po „Makarenę”.

Później panie zaprezentowały kilka układów zumbi. Taniec

ten od kilku lat cieszy się popularnością wśród gospodyń z gminy Chaśno.

Podczas ostatniego utworu na scenę zostali też poproszeni wszyscy obecni na spotkaniu panowie.

– Ta impreza jest jedną z wielu, a może nawet jedyną okazją w ciągu roku, żeby spotkać się w tak dużym gronie – mówiła nam Monika Mańkowska, przewodnicząca gminnego KGW. – To nie tylko miłe spędzanie czasu, ale też zacieśnianie więzów łączących gospodynie z całej gminy.



Panie z Chaśna w świetnych nastrojach podczas gminnego Dnia Kobiet.

Tu się żyje od 8 marca do 8 marca

Okolo 140 osób bawiło się na Gminnym Dniu Kobiet w Chąśnie, który odbył się w sobotę 11 marca w siedzibie miejscowej biblioteki. Wszystkim gościom dopisywały humory, przez co było bardzo wesoło.

Przybyłych gości powitały Renata Stanisławska, dyrektor biblioteki w Chąśnie i Lucja Sierota, gminna przewodnicząca KGW.

Impreza rozpoczęła się od życzeń, w których panowie prześcigali się kreatywnością. Składali je m.in. poseł na Sejm Paweł Bejda, wójt gminy Chąšno Dariusz Reczulski, czy wicestarosta łowicki Piotr Malczyk.

— My w gminie Chąšno żyjemy od 8 marca do 8 marca, to jest dla nas dzień najważniejszy — mówił wójt Dariusz Reczulski. — Chciałbym Paniom życzyć, aby przestało się Paniom śnić, a zaczęło przytrafiać — dodał, nawiązując do znanego cytatu.

Nie zabrakło też kwiatów dla pań. Wicestarosta łowicki Piotr Malczyk przywiózł ze sobą kosz goździków, zaś od wójta



Piękne kobiety na Gminnym Dniu Kobiet w Chąśnie.

Od lewej: Monika Mańkowska, Agnieszka Gać i Aneta Gać.



„Gdzie ci mężczyźni?” — śpiewały panie z grupy wokalne „Złote Nuty”.

Dariusza Reczulskiego i innych panów z gminy były różne.

Grupa panów zaśpiewała uroczyste „Sto lat” na cześć przedstawicieli płci pięknej. Panie z zespołu „Złote Nuty”, działającego przy Gminnej Bibliotece Publicznej w Chąśnie odwziewały się koncertem piosenek

biesiadnych. Zaśpiewały m.in. utwór „Gdzie ci mężczyźni?”, w trakcie którego panowie wstali i wskazali na siebie.

Grupa wokalna „Złote Nuty” to dziesięć śpiewających pań z gminy Chąšno. Ich instruktorką jest Michalina Sitkiewicz, która mówi nam, że z tymi pa-

niami nie można się nudzić, są bardzo wesołe i mogłyby nawet założyć kabaret. Próby zespołu odbywają się w każdy wtorek w godz. 17-19. Mimo, że są dopiero początkującą formacją (grupa zawiązała się w październiku 2022 roku), występowały już z koncertem

bożonarodzeniowym w gminie Chąšno i na finale WOSP w sąsiedniej gminie Kiernozia.

Dopelnieniem wesołego charakteru imprezy był występ słaskiego kabareciarza Grzegorza Stasiaka — znanego z telewizyjnego programu o nauce jazdy i serialu „Święta wojna”. aa

Chąšno | Prezentacja książki

Gmina Chąšno jest... kobietą

29 czerwca w Gminnej Bibliotece Publicznej w Chąśnie Drugim miała miejsce uroczysta prezentacja książki pt. „Gmina Chąšno dawniej i dziś”, autorstwa Tadeusza Żaczka, Marka Wojtyłaka oraz Katarzyny Skierskiej-Pięty. Publikacja ma charakter naukowy i została sfinansowana ze środków Fundacji PZU.

Na premierę utworu literackiego przybyło blisko 100 osób, wśród nich znaleźli się m.in. burmistrz Łowicza Krzysztof Jan Kaliński, wójt gminy Chąšno Dariusz Reczulski, przewodniczący rady gminy Ireneusz Sołtysiak, prezes Europejskiej Unii Kobiet – oddział w Łowiczu Krystyna Brodecka, przedstawiciele LGD „Ziemia Łowicka”, dyrektor biblioteki Beata Stanisławska, dyrektor Szkoły Podstawowej w Mastkach Beata Rokicka, przewodniczące KGW z poszczególnych gmin w naszym powiecie i wiele innych.

Wydarzenie prowadziła Irena Kolos ze Stowarzyszenia KGW „Razem dla Gminy Chąšno”. Głos zabrał każdy z autorów książki. Głównie dziękowali oni za życzliwość i pomoc wielu osobom z gminy Chąšno, którzy dostarczyli im wiele materiałów i ciekawych informacji. Autorzy docenili mieszkańców gminy i miłośników historii lokalnej, którzy zbudowali jej tak piękną i bogatą historię. Podkreślili też, że gdyby nie upór pań z KGW, głównie Ireny Kolos,

książka by nie powstała. Szczególnie wyróżniony został również Mieczysław Anyszka, mieszkaniec Retek w gminie Zduny, który wykazał się dużą znajomością jej dziejów i pamięcią do szczegółowych dat.

Katarzyna Skierska-Pięta zaznaczyła, iż wiele zasług dla gminy przypisuje się kobietom i śmiało rzec można, iż „gmina Chąšno jest kobietą”. Stwierdzenie to bardzo przypadło do gustu osobom obecnym na sali.

Burmistrz Łowicza Krzysztof Jan Kaliński, który podchodził z Błędowa pogratulował autorom i zaznaczył, iż taka książka jest czymś ważnym dla następnych pokoleń.

Autorzy oraz osoby zaangażowane w powstanie publikacji odebrali wiele upominków od przybyłych gości, a także wręczali je sobie nawzajem. Na zakończenie każdy z przybyłych gości otrzymał publikację w prezencie. Korzystając z okazji można było poprosić autorów o wpis w dedykację.

et

Nowy Łowiczanie
18.07.2021



Gmina Chąšno | Złoty jubileusz par małżeńskich

Pół wieku razem

Dziewięć par małżeńskich mieszkających w gminie Chąšno zostało odznaczonych przez prezydenta RP medalami za długoletnie pożycie małżeńskie, czyli przeżycie w małżeństwie przeszło pół wieku.

Uroczystość jest organizowana w gminie co roku, ale w 2020 roku, z oczywistych względów, nastąpiła przerwa. 2 lipca odznaczono i dyplomy odbierali więc jubileuszy z tego oraz z poprzedniego roku. Było dziewięć takich par: Irena i Józef Kozowie, Zofia i Stanisław Kozowie, Marianna i Stanisław Gawrońscy, Krystyna i Marian Gawrońscy, Marian i Henryk Dhubiszowie, Maria i Józef Zygmunowie, Eugenia



FOT. TOMASZ MATYSIAK

Gratulacje jubilatów składali m.in. wójt Dariusz Reczulski oraz przewodniczący rady gminy Ireneusz Sołtysiak.

W środku jubileuszy – Irena i Józef Kozowie z Karsznicy Dużej.

i Janusz Siejkowie oraz Julia i Jan Siekierowie. Jubileuszy pochodzą z takich miejscowości jak Karsznica Duża, Mastki, Chąšno Dru-

gie, Przemysłów, tudzież Błędów. 2 lipca stawiała się osobiście większość z nich, nie udało się to tylko jednej parze, a w przypadku innej

był tylko mąż. Odznaczenia i listy gratulacyjne i tak zostaną dostarczone wszystkim. Jubilatów podczas uroczystości towarzyszyły rodziny: dzieci, wnuki, prawnuki.

Wydarzenie miało uroczystą oprawę, z szampanem, tortem i muzyką graną na żywo przez lokalny zespół. Obiad i poczęstunek dla jubilatów i towarzyszących im rodzin przygotowało Stowarzyszenie KGW „Razem dla gminy Chąšno”.

Jak wynika z rozmów z jubilatami – wtedy, te pół wieku temu, większość miłości zaczynała się na wiejskich zabawach bądź imprezach okolicznościowych.

– Tak bliżej to poznaliśmy się na weselu u brata męża, wcześniej trochę znaliśmy się z zabaw – mówiła nam pani Irena Kozowa z Karsznicy Dużej.

– U brata byliśmy jako starsi, jak to się mówiło, czyli świadkowie – dodaje jej mąż, pan Józef. – Rok później też byliśmy na ślubie, ale już na naszym. Rok znajomości przed ślubem to chyba w sam raz. Trzeba się poznać, ale za długo nie ma co czekać. tm

KRÓTKO

Mieszkanki gminy Chaśno w środę rano będą się uczyły przyrządzania potraw wielkanocnych. Zajęcia pod okiem fachowców prowadzone będą od godz. 10 w GOK

Wiadomości Dnia 16.03.2004.

Ze stołówek szkolnych korzysta coraz więcej dzieci

Pomidorowa na dużej przerwie



W stołówce
Szkoły
Podstawowej
w Bielawach
dzieci dostają
gorące posiłki

FOT. TERESA CABAN

**Nie ma to jak obiad
w szkole. Dla części dzieci
jest to kolejny posiłek
w ciągu dnia,
atrakcyjniejszy,
bo spożywany
w towarzystwie kolegów.
Dla wielu posiłek jedyny.**

W gminie Chaśno GOPS płaci za kanapki na śniadanie, zwykle z wędliną lub z serem, dla 40 dzieci ze szkół w Błędowie i Mastkach.

– Pieniądzy nam wystarczy do końca tego roku szkolnego – mówi Małgorzata Ryfa, kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Chaśnie. – Co będzie potem, zobaczymy. Zdecydowana większość rodzin korzysta bardzo chętnie z tego rodzaju pomocy. Są jednak nieliczne osoby, które się tego wstydzą. (TC)

*Wiadomości Dnia
17.03.2004.*

Są już pierwsze pisanki

Wpłynęły już pierwsze prace na IV Powiatowy Konkurs „Ozdoby Wielkanocne”, ogłoszony przez Gminny Ośrodek Kultury w Chaśnie. Organizatorzy spodziewają się dalszych prac w końcu tego miesiąca.

Konkurs w Chaśnie cieszy się coraz większą popularnością. Uczestniczy w nim młodzież szkolna, a także dorośli, między innymi znane twórczynie ludowe. Na pokonkursowych wystawach są prezentowane pisanki, palmy wielkanocne, stroiki świąteczne, karty, wycinanki.

Na konkurs napływają już prace. Są to pisanki wykonane przez młodzież, uczestników kółka plastycznego działającego przy Gminnym Ośrodku Kultury.

Z doświadczeń z lat ubiegłych wiadomo jednak, że najwięcej prac nadsyłanych jest tuż przed upływem terminu zakończenia konkursu. W tym roku wyznaczono go na 25 marca. (TC)

Wiadomości Dnia 17.03.2004.

Włoskie potrawy przygotowywane w polskiej kuchni, a podane na szwedzkim stole

Unijne szkolenie palce lizać

Gminny Ośrodek Kultury w Chaśnie postawił sobie za zadanie wprowadzenie gminy do Unii Europejskiej kuchennymi drzwiami. Kobiety w gminie uczą się przyrządzać potrawy popularne na stołach krajów należących do UE.

Ostatnio zorganizowano pokaz żywieniowy, na którym kobiety, przybyłe z różnych wsi gminy, uczyły się gotować potrawy włoskie, takie, które będą mogły urozmaicić stół wielkanocny. W czasie pokazu pieczono pizzę, której nadano bardziej polski smak, lasagane, pierożki przypominające nasze kopytka podane w sosie pieczarkowo-bazyliowym, spaghetti oraz ciasto tiramisu. Wszystkie palce lizać.

– Są to włoskie potrawy przygotowywane w polskiej kuchni, podane na szwedzkim stole – mówi **Genowefa Gawrońska** z GOK. – Tego rodzaju pokaz odbywa się u nas już nie pierwszy raz.

– Chcemy wchodzić do Unii Europejskiej, wiedzieć jak się przygotowuje różne narodowe potrawy, poznać te, które są popularne w innych



Włoskie potrawy bardzo smakowały uczestniczkom pokazu

FOT. TERESA CABAN

krajach – mówi **Elżbieta Józwicka** z Ośrodka Doradztwa Rolniczego.

Wszystko wskazuje na to, że europejskie dania na dłuższą zagoszczą na księżackich stołach, które wyglądają inaczej niż przed laty.

Na pokazie uczono, w jaki sposób je przybierać i jak podawać potrawy. W spotkaniu uczestniczyły zarówno dwudziestoletnie dziewczyny, jak i panie po sześćdziesiątce. Poszczególne potrawy przygotowywały różne wsie. Potem odbyła się wspólna degustacja.

– Bardzo się cieszę, że tu przyjechałam – mówi **Bożena Kośmider** ze Skowrody. – Części z tych potraw w życiu nie widziałam. A okazuje się, że są takie dobre. A stół też tak pięknie nakryty.

Wiesława Guz uczestniczyła już w podobnych pokazach w domu ludowym w Wyborowie.

– Wprowadzam nowe potrawy do mojej kuchni – mówi. – Wiele z nich bardzo smakuje mojej rodzinie. Bardzo się cieszę, że takie pokazy są organizowane. (TC)

W.P.
20.21.
03.
2004.

W Łowiczu odbędzie się kolejny festyn ludowy

Dziedzictwo folkloru od frontu i kuchni

Dziedziniec muzeum w Łowiczu będzie miejscem prezentacji pod nazwą Europejski Dzień Dziedzictwa Narodowego.

Impreza przygotowana przez Urząd Marszałkowski w Łodzi i Starostwo Powiatowe w Łowiczu rozpocznie się jutro o 12. Od 12.30 do 16 prezentować się będą, zmieniając się co pół godziny, kapele ludowe

z naszego powiatu. Równocześnie czynne będą ekspozycje rękodzielnictwa ludowego związanego z łowickim folklorem, obserwować będzie można pokaz pracy twórców: garncarzy, hacziarek, rzeźbiarzy, posilić potrawami przygotowanymi według tradycyjnych receptur przez wiejskie gospodynie.

Wstęp na imprezę wolny. (BOF)

Wiadomości Dnia 20, 21. 09. 2003.

Europejski Dzień Dziedzictwa Narodowego pierwszy i chyba nie ostatni

Woń świeżych szynek i kielbas nikogo nie pozostawiła obojętnym

Kilka zespołów folklorystycznych, kilkanaście stoisk z wyrobami rękodzielniczymi i wiejskimi daniami, kilkuset widzów.

Tak w jednym zdaniu można opisać wczorajszy Europejski Dzień Dziedzictwa Narodowego.

Na dziedzińcu muzeum w Łowiczu i w położnym obok miniskansenie odmeldowały się grupy folklorystyczne, rozstawili swoje warsztaty wikliniarz, garncarz, rzeźbiarz itp. Napracowały się panie przygotowujące bigos, pierogi, placki ziemniaczane i inne specjały.

Najślabiej dopisała publiczność. Owszem, przez muzealne obiekty przewinęła się spora grupa mieszkańców powiatu łowickiego, jednak organizatorzy spodziewali się większej frekwencji. Z drugiej strony nikt się nie dziwił takiemu stanowi rzeczy. Za miedzą, w sąsiednich Skiernewicach, trwała impreza przygotowana ze znacznie większym rozmachem, za znacznie większe pieniądze, oferująca znacznie więcej atrakcji...

Ale łowiczanie nie mieli wpływu na termin. Dzień Dziedzictwa przebiegał pod patronatem Urzędu

Marszałkowskiego w Łodzi, który zasugerował datę.

Ci, którzy jednak zostali na miejscu, nie żalowali. Obejrzeć mogli z bliska jak wypłata się koszyki, rzeźbił świętki; można było kupić rękodzielnicze wyroby.

Jakże skutecznie kusily zapachami swoje kielbasy i salcesony, podobnie jak inne dania wyceniane na symboliczną złotówkę. Szynka jajeczna, przygotowana przez gospo-

dynie z gminy Kocierzew, uzyskała osobistą nagrodę dyrektora muzeum.

– Chcielibyśmy, aby w sezonie takie dni odbywały się raz w miesiącu – zdradza plany Andrzej Pikulski, pracownik muzeum.

Jeżeli przyszłe imprezy z tego cyklu przebiegać będą jak niedzielna, z pewnością liczyć będą mogły na zainteresowanie miejscowych i turystów. (BOF)



Hitem imprezy była szynka jajeczna, którą raczyły publiczność członkinie kół gospodyń wiejskich z gminy Kocierzew Południowy

FOT. BOHDAN FUDAŁA

Wiadomości Dnia 22. 09. 2003.

Maurzyce | Łowickie Żniwa 2016

Skansen pełen gości

Tak wielu ludzi w ciągu jednego dnia w skansenie w Maurzycach nie było od około roku, czyli od poprzedniej edycji Łowickich Żniw.

Impreza z roku na rok cieszy się coraz większym powodzeniem i przyciąga nie tylko wielu mieszkańców powiatu łowickiego, ale też turystów, co można było zauważyć np. po rejestracjach samochodów parkujących nieopodal skansenu.

Łowickie Żniwa odbyły się 17 lipca po raz czwarty. Główną gwiazdą imprezy był Państwowy Zespół Ludowy Pieśni i Tańca „Mazowsze” im. Tadeusza Sygietyńskiego. Zespół przyjechał do Maurzyc w około 120-osobowym składzie. Do tej pory Mazowsze nie koncertowało w powiecie łowickim w tak licznej obsadzie. Podczas ponad godzinnego występu tancerze prezentowali stroje z różnych regionów Polski. Wystąpili również w strojach łowickich. Zanim jednak rozpoczął się koncert „Mazowsza”, na terenie skansenu wiele się działo.

Łowickie Żniwa rozpoczęły się – wzorem lat ubiegłych – mszą świętą w zabytkowym kościele na terenie skansenu. W tym roku mszę przewodniczył ks. biskup Wojciech Osiał. Bezpośred-



Na scenie pod strzechą świetny występ dała Kalina z Domaniewic.

nio po mszy można było obejrzeć na polu obok zabytkowego wiatra obrzęd żniwny w wykonaniu Regionalnego Zespołu Pieśni i Tańca „Boczek Chelmoński”. Za kosę chwycili m.in. starosta Krzysztof Figat, który przez całą imprezę występował w stroju łowickim, komendant policji z Łowicza, łódzianin Marcin Grzelak, wicestarosta Grzegorz Bogucki i inni. Publiczność ochoczo komentowała koszenie zboża przez VIP-ów, upominając ich, by kosili

niję, inaczej trzymali kosy itd. Nie były to jednak złośliwe docinki, a raczej żarty.

Kolejnym punktem Łowickich Żniw było wręczenie Nagrody im. Władysława Grabskiego. Otrzymała ją, na scenie pod strzechą, Anna Leszczyńska, właścicielka kancelarii podatkowej Aneks w Łowiczu. Nagroda ta jest wyrazem wyróżnienia osiągnięć w działalności na rzecz rozwoju społeczeństwa obywatelskiego i przedsiębiorczości na Ziemi Łowickiej.

Docenione też zostały Koła Gospodyń Wiejskich, które w tym roku starały się przygotować jak najsmaczniejszy chłodnik. – Problem z tymi chłodnikami był taki, że... wszystkie były najsmaczniejsze – chwalił gospodynie ze sceny starosta Figat. Każde z KGW, które wzięło udział w imprezie i przystąpiło do konkursu na najsmaczniejszy chłodnik, wcześniej deklarowało jaką nagrodę chciałoby otrzymać, co w kole przyda się najbardziej. Oczywiście gospodynie musiały zmieścić się w kwocie, która była przeznaczona na nagrody. Panie opuszczały więc scenę np. z opiekaczami, kompletami garnków i patelni.

Na scenie pod strzechą wręczone również zostały nadawane przez ministra rolnictwa i rozwoju wsi odznaczenia „Zasłużony dla rolnictwa”. Otrzymały je Adam Grzegory, Jan Wolski i Konrad Dubiel (nieobecny na uroczystości). Docenione też zostały jednostki OSP, które zabezpieczały pod kątem przeciwpożarowym imprezę w skansenie. Po części oficjalnej wystąpił Zespół Pieśni i Tańca „Kalina” z Domaniewic, później – już na dużej scenie – jako support „Mazowsza” – Dziecięcy Zespół Ludowy „Kocierzewiaci”.

Zapraszamy do obejrzenia galerii zdjęć oraz filmu na stronie www.łowiczanie.info.

mak



Reprezentantki Kół Gospodyń Wiejskich w oczekiwaniu na praktyczne prezenty – patelnie, opiekacze itp.

MARCIN KUCHAŃSKI



Zabawa w Karsznicach. Stoi Monika Mańkowska, siedzą Jolanta Stefańska i Bożena Gałąż.

Karsznice Duże | Gminny Dzień Kobiet

Zabawa trwała do północy

160 osób bawiło się w sali bankietowej przy OSP w Karsznicach Dużych na corocznym Dniu Kobiet gminy Chaśno. Wśród obecnych 130 osób to działaczki Kół Gospodyń Wiejskich z gminy Chaśno i kół z nimi zaprzyjaźnionych.

Imprezą zorganizowały tradycyjnie KGW, Gminna Biblioteka Publiczna i wójt. Część artystyczną przygotowali uczniowie szkół działających w gminie. Najpierw uczniowie Szkoły Podstawowej w Mastkach zaprezentowali program kabaretowy „Randka w ciemno”. O ile występ uczniów z Mastek zapowiadano od razu, tak pojawienie się potem na scenie

nie uczniów z Błędowa było niespodzianką nawet dla niektórych współorganizatorów. Zaprezentowali oni pełen energii występ taneczny.

Wszystkie panie zostały obdarowane przez panów herbacianymi różami. Kwiaty każdej z nich wręczył też wicestarosta Piotr Malczyk. Miłym upominkiem były też dla każdego figurki aniołów

wykonane własnoręcznie przez Monikę Mańkowską, przewodniczącą gminnego zarządu KGW. W rozmowie z nami przyznała ona, że prawdopodobnie była to jej ostatnia impreza w roli przewodniczącej, zamierza bowiem zrezygnować funkcji. Chce jednak, w miarę możliwości i wolnego czasu, nadal aktywnie działać w KGW. Wiosną powinno być już wiadomo, kto zostanie nową przewodniczącą.

Zabawa w Karsznicach Dużych trwała od godziny 15 do północy.

nia sołeckie | Kogo wybrano i kiedy kolejne zebrań w okolicznych ościach.

W terminach zebrań w okolicznych ościach.

Gmina Chaśno

W gminie Chaśno zaplanowano jeszcze jedno zebranie. 7 marca o godz. 10.00 w Sierżnikach (świątelnia wiejska). W środę, 6 marca sołtysem Wyborowa został Wiktor Lis.

Gmina Łowicz

W Zabostowie Małym ponownie został wybrany na sołtysa Waldemar Tomaszewicz.

W czwartek 7 marca o godz. 18.00 w Domu Ludowym w Jamnie po raz drugi zostanie zwołane zebranie, ponieważ poprzednio nie udało się wyłonić sołtysa.

Kolejne zebrania sołeckie na terenie gminy Łowicz odbędą się: w piątek 8 marca o godz. 16.00 w Domu Ludowym w Otolicach, w sobotę 9 marca o godz. 16.30 w strażnicy OSP w Popowie, w poniedziałek 11 marca o godz. 15.00 w Domu Ludowym w Świącach, we wtorek 12 marca o godz. 19.00 w Domu Ludowym w Klewkowie, w czwartek 14 marca o godz. 18.00 w Domu Ludowym w Zielkowicach.

Gmina Bolimów

Ostatnie zebranie wiejskie z cyklu zebrań na których wybierano nowych sołtysów w 21 sołectwach gminy Bolimów miało miejsce w Sokołowie, w środę 27 lutego. Sołtysem miejscowości został wybrany Wojciech Ciszewski, który zastąpi dotychczasowego sołtysa Bogdana Głowackiego.

Zaprzysiężenie nowych sołtysów nastąpi na sesji Rady Gminy w marcu. Jak zapowiedział sekretarz gminy Andrzej Czarnota, przedłożony zostanie projekt uchwały o wydłużeniu kadencji sołtysów i Rad Sołeckich z dotychczasowych czterech do pięciu lat, tak aby pokrywały się one z długością kadencji radnych i wójta.

Gmina Sanniki

Wszystkie zebrania w tej gminie też już odbyły się. W ostatnich dniach w Staropolu sołtyską Agnieszka Orłowska (dotychczasowa sołtys), w Lwówku – dotychczasowa sołtys Wioletta Bembenista, w Szkaradzie – Małgorzata Idzik (nowa sołtys).

opr. mak

Nowy Łowiczanie 7.03.2019.

Mastki | Termomodernizacja szkoły

Duże zainteresowanie przetargiem

7 firm chce przeprowadzić termomodernizację budynku Szkoły Podstawowej w Mastkach. To największa z zaplanowanych na ten rok inwestycji gminy Chaśno.

Władze gminy sprawdzają teraz złożone oferty. Najniższą cenę – 792 570,70 zł brutto zaoferowała firma Energo-bud z Dobrzelina. Wszystkie złożone oferty miały wartość poniżej miliona złotych.

Jest to inwestycja istotna dla kształtu budżetu gminy na ten rok. Wójt Dariusz Reczulski na sesji budżetowej mówił, że w zależności od rozstrzygnięcia tego przetargu, gmina będzie rozważała dodanie do budżetu jeszcze innych inwestycji. Po otwarciu ofert w tym przetargu, mówił nam, że jest zadowolony z oferowanych cen.

tm



TOMASZ BARTOS

Panie z KGW, odpowiedzialne za pyszne jadlo w czasie gminnego festynu. Pierwsza z lewej Bożena Kośmider, trzecia Irena Kolos.

nych atrakcji festynu była zabawa loteryjna, na którą przygotowano ponad 800 kuponów – rozeszły się wszystkie. Nagród głównych, które zostały rozlosowane,

dzięki dużej ilości sponsorów, głównie z terenu gminy, było ponad 30. Wśród nich m.in. tablety, sprzęt AGD i RTV oraz dwa rowery.

tb

Łowicz | W dniu ważnej dla miasta rocznicy

Hologram z Rotstadem na wieży ratusza

7 lipca o godz. 21.30 na wieży ratusza po raz pierwszy wyświetlone zostanie logo łowickich obchodów 100-lecia odzyskania niepodległości przez Polskę. Hologram z wizerunkiem łowiczana Stanisława Rotstada będzie widoczny zawsze po zmroku aż do końca listopada.

Wybór akurat tej daty nie jest przypadkiem. Najstarsza wzmianka o Łowiczu (Loviche)

pochodzi bowiem z bulli papieża Innocentego II z 7 lipca 1136 roku. Będzie to dobra okazja,

by uczcić 100-lecie Niepodległej oraz przypomnieć o ważnej dla Łowicza rocznicy. – Zapraszamy wszystkich mieszkańców w sobotę na Stary Rynek – zachęca Michał Zalewski, kierownik miejskiego biura kultury.

Logo przedstawia wizerunek Stanisława Rotstada, łowiczana znanego z historycznego zdję-

cia wykonanego 11 listopada 1918 roku w Warszawie przed dawnym Pałacem Namiestnikowskim na Krakowskim Przedmieściu. Czarno-biała postać zasłużonego dla Łowicza lekarza została umieszczona na biało-czerwonym tle, zamkniętym w kole. Wokół niego projektant – Jacek Rutkowski – umieścił napis: „Stulecie odzy-

skania niepodległości. Łowicz 11 XI 2018”.

Pierwotnie hologram miał być wyświetlany już znacznie wcześniej, ale stwierdzono, że rzutnikiem nie uzyska się takiego efektu, jak przy pomocy profesjonalnego sprzętu, który został później zakupiony. Kierownik miejskiego biura promocji Michał Zalewski zapewnił, że w przyszłości sprzęt będzie wykorzystywany przy wielu innych okazjach, przy jego użyciu mogą być wyświetlane np. życzenia lub grafiki świąteczne. aa

Nowy Łowiczanie 5.07.2018r.



W czasie świąt w wielu domach powraca się do tradycyjnych potraw

Gotowanie na księżacką nutę



Kobiety z gminy
Chąśno często
uczestniczą w
kursach
przygotowywania
potraw.
Jednak z nowinek
kulinarnych
w czasie świąt
raczej nie
korzystają

FOT. TERESA CABAN

Wiadomości Dnia 10-12.04.2004

Rolnicy będą protestować na drodze krajowej z Łowicza do Zdun

Powiat łowicki

Rafał Klepczarek

r.klepczarek@dziennik.lodz.pl

Hodowcy trzody chlewnej z pow. łowickiego zapowiadają na dziś rano protest na drodze krajowej nr 92. Powodem jest opieszałość władz przy zwalczaniu afrykańskiego pomoru świń (ASF).

- Wojewoda w sierpniu obiecywał nam wybiecie dzików w pow.

łowickim i sąsiednim sochaczewskim, a u nas poza odstrzałem sanitarnym nie dzieje się w tej materii nic - mówi Rafał Gawroński, hodowca trzody chlewnej z Karsznic Dużych, zarazem koordynator rolniczej akcji protestacyjnej Agro Unii w pow. łowickim. - Gdy zgłaszamy myśliwym stada dzików liczące nawet 40 sztuk, to przerywają połączenia telefoniczne. Tymczasem żółta strefa ochronna przed ASF ciągle się rozszerza.

Hodowcy z pow. łowickiego dziś rano z eskortą policji przejadą ciągnikami trasą poznańską z Łowicza do Zdun i z powrotem.

Zbiórka uczestników protestu planowana jest na godz. 9 w Błędowie w gminie Chąsna. Gospodarze pojedą stamtąd do Łowicza. - Liczę, że w naszej akcji weźmie udział około stu ciągników - dodaje koordynator rolniczej akcji protestacyjnej Agro Unii. ©©

Dziennik Łódź 22.11.2019r.

Sierzniki | Przedświąteczne warsztaty

Tradycyjny opłatek i masło

Przeszło 50 pań wzięło udział w spotkaniu zorganizowanym 17 listopada przez przewodniczącą KGW w Sierznikach Agnieszkę Rutkowską. Jedną z atrakcji był pokaz wyrobu tradycyjnego masła i bożonarodzeniowego opłatka.

Część warsztatową prowadziła Monika Szczepanik z firmy „Tradycja łowicka” w Bednarach, prezentując na przykład jak przygotować masę na opłatek i jak wygląda maszyna do jej wypiekania. Zaprezentowała też ubijanie masła tradycyjnymi metodami. Wiele z uczestniczek przyznało, że nigdy (a przynajmniej bardzo dawno) nie widziało na własne oczy jak to wyglądało.

- Pamiętam z dzieciństwa jak robiła to mama, sama jednak nigdy wcześniej nie miałam oka-

zji - mówiła nam Irena Kolos ze Stowarzyszenia „Razem dla Gminy Chąsno”.

Prowadzącymi były też przedstawicielki Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Łowiczu: Monika Mularska i Justyna Białecka. Mówiły o tym jakie wymogi trzeba spełnić, by móc legalnie handlować własnymi, domowymi wyrobami - co wcale nie jest tak trudne jak mogłoby się wydawać. Osobną częścią ich wystąpienia była prelekcja na temat szkodliwości dla zdrowia e-papierosów. tm



Monika Szczepanik z Bednar prowadzi warsztaty, demonstrując jak powstaje masa na opłatek.

Nowy Łowiczanie 28.11.2019r.



W Manufakturze można poznać tajniki kuchni z regionu

Wczoraj poznaliśmy najlepsze potrawy z naszego regionu

Tak smakuje łódzkie

Alcja Zboińska

Kurczak faszerowany na stódko borówką leśną, przygotowany przez Koło Gospodyń Wiejskich Mogilno Małe zwyciężył w konkursie „Smaczne łódzkie”. Drugie miejsce przypadło Stowarzyszeniu Kobiet Wiejskich z Woli Zaleskiej za wędzoną nóżkę z Woli, a trzecie zdobyło Koło Gospodyń Wiejskich Żelechlinek za golonkę w kapuście po żelechlińsku.

Wczoraj w łódzkiej Manufakturze odbyła się czwarta edycja imprezy Smaki Ziemi Łódzkiej, podczas której można było spróbować regionalnych dań, przygotowanych według oryginalnych receptur i bez konserwantów.

O tytuł rywalizowało w sumie 25 potraw, w tym takie, jak: myncybuły twardzkie, bumby opoczyńskie, królik w śmietanie, cepeliny z Moszczenicy, czernina, pierogi. Zgłoszono także: piersi z kaczki z kaszą jaglaną i pęczakiem w sosie gruszkowo-miodowym, a także zupę krem marchewkową z kapką zieloną.

Osoby, które wybrały się do Manufaktury, mogły spróbować regionalnych potraw, a także poznać tajniki ich przygotowywania.



Gospodynie zdradzały tajniki kuchni

Dziennik Łódzki,

19.06.2013 r.

Skansen w Maurzycach | Smak dzieciństwa

Pachniało świeżym chlebem i bułkami

8 chlebów, 80 bułek drożdżowych i około 200 rogalików upiekły gospodynie z gminy Chaśno 21 lipca w piecu chlebowym Skansenu Wsi Łowickiej w Maurzycach.

Pieczenie było kolejną edycją warsztatów w ramach projektu Smak dzieciństwa.

Chleb powstał ze zmieszanej mąki pszennej i żytniej. Gdy gotowe pieczywo wyjmowano z pieca, nie brakowało chętnych do degustacji. Gospodynie cieszyły się z zainteresowania ich wyrobem, choć miały problem z krojeniem ciepłego jeszcze chleba.

str. 23



Alicja i Jerzy Szoł z Łowicza ze swoimi gośćmi kosztowali chleb, który był tak świeży, że trudno było go ukroić.

Pachniało świeżym chlebem i bułkami

dokończenie ze str. 16

Można go było zjeść ze smalcem i kwaszonymi ogórkami. Podobnym zainteresowaniem cieszyły się bułki drożdżowe i rogaliki. Do wykonania rogalików chętnie zgłaszały się dzieci goszczące w skansenie. Zainteresowani mogli otrzymać przepisy.

Rogaliki z mąki i smalcu bez jajek

Zaskoczeniem dla wielu osób było to, że rogaliki powstały z ciasta, do którego nie dodaje się jajek. Jest to przepis, który może mieć około 100 lat, pochodzący od babci pani Krysiny Gałaj, szefowej KGW

w gminie Chaśno. Na przygotowanie ciasta na 200 rogalików potrzeba: 6 szklanek mąki, 1,5 szklanki zimnego mleka oraz 0,5 kg smalcu. Składniki trzeba wyrobić na jednolite ciasto, wałkować i wyciąć z nich trójkąty, które po dodaniu niewielkiej ilości marmolady zawija się w rogalik. Po upieczeniu na złoty kolor rogaliki posypuje się cukrem pudrem.

Osoby, dla których zabrakło drożdżowych bułeczek lub szukają sprawdzonego przepisu, mogą skorzystać z tego, który udostępniły gospodynie z Chaśna i okolic.

Składniki: 10 żółtek, 1,5 szklanki cukru, 0,5 litra mleka, 1 kg mąki, 10 dag drożdży,

0,5 kostki margaryny, szczypta soli. Drożdże rozmieszać w mleku, poczekać aż wyrosną. Żółtka ubić z cukrem, wlać do mąki, dodać roztopioną i przestudzoną margarynę, wyrośnięte drożdże i sól. Wyrobić ciasto. Formować bułeczki, włożyć na blachę i upiec na rumiano.

Warsztaty piekarnicze przyciągają zwiedzających do skansenu. Przy stoisku z chlebem spotkaliśmy Alicję i Jerzego Szoł z Łowicza, którzy specjalnie tego dnia wybrali się z rodziną z Łodzi i znajomym z Australii do Maurzyc, wiedząc, że odbywają się warsztaty. Wszyscy skosztowali chleba i rogalików. Bułek – niestety już dla nich zabrakło.

mwk

Nowy Łowiczanin
19.07.2012

Chaśno | Nakładka na drodze powiatowej Droga będzie równiejsza

Nakładka asfaltowa na drodze powiatowej nr 2725 z Sierznik do Skowrody na odcinku z Chaśna Drugiego do Skowrody Północnej ma zostać wykonana na przełomie sierpnia i września. Naprawiona zostanie nawierzchnia na długości około 1,1 km o szerokości nawierzchni 4,1 m. Ponad-

to wzdłuż tej drogi zaplanowano oczyszczenie rowów i poboczy z zakrzaczenia oraz uprzątnięcie po karczunku. Ścięte też zostaną zawyżone pobocza, a potem ich nawierzchnia uzupełniona będzie destruktem i kruszywem łamanym. Prace zleci oraz za nie zapłaci starostwo powiatowe.

mak

↑
Nowy Łowiczanin
26.07.2012

Udana zabawa pomimo złej pogody

Za nami XV Biesiada Łowicka, połączona z Piknikiem Mleczarskim. 24 sierpnia impreza przyciągnęła do skansenu w Maurzycach zarówno mieszkańców powiatu, jak i przyjeźdźnych. Atrakcją było sporo – poczynając od prezentacji obrzędu łowickiego wesela przez zespół Boczki Chełmońskie, po występ zespołu Feel – jednego z najpopularniejszych w Polsce zespołów ostatnich kilku lat.

TOMASZ MATUSIAK

tomasz.matusiak@lowiczanie.info



Tym razem nie sprzyjała imprezie aura – już na początku przeszła przez jej teren ulewa, a potem było wietrznie i, jak na tę porę roku, zimno. Właściwie wszyscy z naszych rozmówców, pytani o wrażenia, zaczęli od kilku słów na temat pogody. To jednak nie odstraszyło mieszkańców powiatu oraz gości, którzy przybywali własnymi samochodami lub też, korzystając z oddającego go godzinę autokaru ze Starego Rynku w Łowiczu. Na drodze dojazdowej do skansenu, całej pokrytej gęstym błotem, ruch był natężony przez cały czas trwania imprezy.

Mszę świętą w zabytkowym, drewnianym kościele przeniesionym z Wysokienic odprawiali proboszcz parafii katedralnej w Łowiczu ks. Wiesław Skonieczny, proboszcz parafii w Łyszkowicach ks. Jerzy Modelewski oraz o. Piotr Bujnowski – franciszkanin, misjonarz, który służył w Tanzanii.

Po zakończeniu nabożeństwa przyszedł czas na oficjalne rozpoczęcie imprezy na scenie. Publiczność brawami przyjęła Zespół Pieśni i Tańca „Boczki Chełmońskie”, który obchodzi czterdziestolecie istnienia. Wciąż są w nim osoby pamiętające debiutancki występ – o czym przypominał zapowiadający występ starosta Krzysztof Figat – jedną z takich osób jest założyciel zespołu Stanisław Madanowski.

Zespół zaprezentował na scenie tradycyjne łowickie wesela. Nie zabrakło oczywiście przysówek, tańców i oczepin. Po głównej części występu na scenę zaproszono publiczność.

Nie był to jedyny z ciekawych występów. Koncert dał też chór działający przy Klubie Seniora „Radość” oraz, we wspólnym występie, młodzi pasjonaci kultury ludowej z Polski, Włoch i Turcji. Gwiazdą tej części imprezy była piosenkarka Krystyna Giżowska, na polskiej estradzie aktywna od 1968 roku. Zaprezentowała ona zarówno swoje największe przeboje, jak i utwory nieco mniej znane.

– Wykonawcy są ciekawie wybrani i różnorodni – uważa pani Maria Dąbkowska z Głowna. – Dobrze, że jest zarówno folklor, jak i innego rodzaju muzyka, jak Krystyna Giżowska czy Feel. Myślę, że przez to, że jest wszystkiego po trochu, niczego nie zabraknie. Z programu wypadło kilka planowanych wcześniej występów – nie pojawili się na scenie muzycy z powiatów kartuskiego i tatrzańskiego, którzy nie dojechali do Maurzyc, ani też Dziecięcy Zespół Ludowy

„Krzewina” z Bobrownik, którego koncert odwołano, nie chcąc narażać dzieci na przeziębienie z powodu brzydkiej pogody.

Ważnym punktem programu było natomiast bicie rekordu na największą łowicką wycinankę. Po oprawieniu w autoramę dzieło to miało 2,80 m długości. Wycinankę przygotowało, wspólnymi siłami, sześć twórczyni ludowych: Henryka Lus, Maria Stachnał, Helena Miazek, Marianna Pawłowska, Stefania Borkowska i Danuta Wojda.

Łowickie – kraina mlekiem płynąca

Ponieważ Biesiada była połączona z Piknikiem Mleczarskim, przez cały czas przypominała o sobie OSM. Można było odwiedzać stoiska i próbować różnego rodzaju przetworów mlecz-

nych i potraw. Były też konkursy w różny sposób związane z mlekiem. W jednym z nich swoje zdolności prezentowali uczniowie oraz nauczyciele Zespołów Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 i nr 3, wykorzystując produkty OSM. Uznali jednak, że nie ma sensu między sobą rywalizować, skoro można się porozumieć i podzielić obowiązkami. Tak więc szkoła z ul. Powstańców 1863 r. przygotowała różnego rodzaju desery i dania na słodko, a ekipa z Blichu dania wytrawne. Jury konkursowe najbardziej doceniło sernik zrobiony przez ZSP 3 oraz chłodnik ZSP nr 2.

W konkursie na najlepszą potrawę mleczną zmierzyły się także panie z Kół Gospodyń Wiejskich – zgłosiło się ich aż siedem. Chociaż nie zawarły ze sobą takich układów jak szkoły, to na

koniec także wszyscy mogli się czuć zwycięzcami konkursu – jury przyznało bowiem siedem pierwszych nagród.

Za pracę dla kultury i społeczeństwa

Biesiada Łowicka była doskonałą okazją do nagrodzenia osób zasłużonych dla powiatu i jego kultury. Łowicką Różą uhonorowano w tym roku skrzypka ludowego Józefa Kossowskiego. Już sama lista zespołów, z którymi występował w swojej karierze, świadczy o jego aktywności – są to Koderki, Blichowiacy, Kolejarz, Ksiazki, Masovia i Boczki Chełmońskie.

Nagrodę im. Władysława Grabskiego za działalność na rzecz społeczeństwa obywatelskiego dostał Jakub Pierzankowski, działacz łowickiego Klubu



Członkowie zespołu „Boczki Chełmońskie”.



Panie z Kół Gospodyń Wiejskich w Chańle: Zofia Cichosz, Monika Mańkowska i Róża Kaźmierczak.



Zwycięskie KGW Gminy Chańsko z dyplomem.

Szadek | Sukces KGW Gminy Chańsko

Najlepsze w województwie!

Panie z Koła Gospodyń Wiejskich Gminy Chańsko znakomicie spisały się podczas Regionalnego Turnieju Sołectw, zorganizowanego 28 marca w Szadku (powiat zduńskowski), gdzie zdobyły pierwszą nagrodę w kategorii występu artystycznego.

W konkursie brały udział 23 koła z różnych stron województwa łódzkiego. W większości były to reprezentacje pojedynczych so-

łectw, ale organizatorzy dopuszczali też reprezentacje gminne.

Panie z gminy Chańsko postanowiły postawić na nowoczesność i na turniejowej scenie zaprezentowały dynamiczny układ zumbi. Okazało się to strzałem w dziesiątkę, bo publiczność zgłodziła owacje, a konkursowe jury przyznało KGW Gminy Chańsko główną nagrodę i 1.000 zł. Wywalczyły ją dla koła: Monika Mańkowska,

Łucja Sierota, Marzena Koza, Aneta Gać, Emilia Gać, Małgorzata Skomiał, Iwona Kaczor, Teresa Popowska, Renata Miazek, Ewelina Klimkiewicz, Bożena Salamon i Marzena Kołaczyńska.

– Dla nas to wielkie zaskoczenie, bo zumbę trenujemy dopiero od trzech miesięcy, a tutaj musiałyśmy wystąpić bez naszej pani instruktorki – mówiła nam przewodnicząca koła Monika Mańkowska.

– Myślę, że pomogły nam wyjątkowo żywiołowe reakcje publiczności podczas występu. Zaprezentowałyśmy coś, czego nikt się chyba nie spodziewał.

Nie tylko jednak tańcem gospodyni domowa żyje. Reprezentantki gminy Chańsko przygotowały też bogato zastawiony stół, z barszczem białym, szynką jajeczną, wędlinami, różnego rodzaju ciastami i innymi przysmakami wielkanocnymi. Jego ozdobą były pisanki, robione ręcznie, tradycyjnymi metodami przez twórczynię ludowe – Helenę Miazek i Krystynę Czubak.

tm

Nowy Łomża 2.04.2015r.

Powiat łowicki | Nagrody i stypendia sportowe

Skromne wsparcie dla najlepszych

sportowców



Sportowcy, którym zarząd powiatu przyznał nagrody to m.in. obecni na sesji: Kamil Zabost, Gabriela Gajewska, Angelika Woźniak i Piotr Malczyk. Wraz z nimi trener Błyskawicy, Mieczysław Szymajda.

Kamil Zabost
Piotr Malczyk
i Gajewska

Nowy Łomża 2.04.2015r.

Nowy Samolaniec
12.03.2015.

Gmina Chaśno | Znamy sołtysów Rywalizacja w dwóch sołectwach

Za nami zebrania sołeckie w gminie Chaśno. Pierwsze odbyło się 11 lutego, ostatnie 6 marca. W dwóch sołectwach zgłosiło się po dwóch kandydatów, w pozostałych wybór był tylko formalnością.

Ciekawie było w Karnkowie, gdzie dotychczasowy sołtys Zbigniew Gać musiał ustąpić stanowisko swojemu rywalowi – Stanisławowi Myszewskiemu. Kontrkandydata miała też sołtys Sierżnik – Irena Kolos (wiceprzewodnicząca rady powiatu), jednak zdołała wywalczyć reelekcję. Zmiana sołtysa nastąpi w Skowrodzie Północnej, gdzie z pełnienia funkcji zrezygnował Czesław Kutkowski, a jego na-

stępca został jedyny kandydat – Ryszard Siekiera, który już sprawował tę funkcję w przeszłości.

W pozostałych sołectwach funkcje zachowają: Teresa Danielik w Błędowie, Edward Boczek w Chaśnie, Marian Pietrzak w Chaśnie Drugim, Bożena Brodecka w Goleńsku, Stanisław Koza w Karsznicach Dużych, Bogdan Witkowski w Karsznicach Małych, Lucyna Bińczak w Mariance, Marian Tokarski w Mastkach, Zofia Białkowska w Niespuszy-Wsi, Leszek Majer w Nowej Niespuszy, Mariana Muras w Przemysławie, Jerzy Serwach w Skowroddzie Północnej i Wojciech Tarkowski w Wyborowie. tm

Chaśno | Dzień Kobiet w bibliotece

Ordery, zumba i poczęstunek dla 150 pań

Ponad 150 pań i zaproszonych przez panie gości spotkało się w ostatnią sobotę, 7 marca, w sali widowiskowej biblioteki w Chaśnie Drugim na Gminnym Dniu Kobiet.

Wszystkie panie otrzymały od władz gminy róże. Były też występy pań tańczących zumbę, krótki występ kabaretowy, poczęstunek – a w zasadzie obiad – i okazja do rozmów. W spotkaniu uczestniczył również m.in. Paweł Bejda – członek zarządu województwa łódzkiego, łowiczanin, Edward Gnat – były poseł i działacz struktur kółek i organizacji rolniczych oraz poseł na Sejm RP Cezary Olejniczak. Były też delegacje pań z zaprzy-

żanych kół gospodyń wiejskich z powiatu łowickiego.

Podczas spotkania wręczonych zostało 15 medali Orderu Serca – Matkom Wsi. Otrzymały je: Maria Muras z Przemysławia, Teresa Boczek z Niespuszy Wieś, Róża Kaźmierczak z Karsznic Małych, Krystyna Płuszka z Sierżnik, Marianna Burzyńska z Błędowa, Grażyna Ozimek ze Skowrody Północnej, Krystyna Szymczak z Chaśna Nowego, Danuta Bogusz z Mastek, Teresa Marta Siekierska z Goleńska, Zofia Woźniak z Chaśna, Helena Gać z Karnkowa, Eugenia Podrażka ze Skowrody Południowej, Bożena Matuszewska z Niespuszy Nowej, Barbara Witkowska z Karsznic Dużych i Renata Stanisławska z Łowicza – kierowniczka Gminnej Biblioteki Publicznej w Chaśnie Dru-

gim. Order jest nadawany przez Związek Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych matkom działającym społecznie na rzecz wsi i w Kołach Gospodyń Wiejskich.

Na spotkanie w bibliotece nie dotarła niestety radna powiatowa Irena Kolos oraz Krystyna Brodecka-Majewska. Panie uczestniczyły tego dnia w kolizji samochodowej na ul. Armii Krajowej w Łowiczu. Na szczęście nic poważniejszego się nie stało i nie było potrzeby zatrzymywania ich w szpitalu.

Po oficjalnej części spotkania na scenę wkroczyły panie ćwiczące zumbę pod okiem Joanny Gałki-Walczykiewicz. Ich bardzo energetyczny występ zebrał gromkie brawa.

Zapraszamy do obejrzenia dużej galerii zdjęć na stronie www.łowiczanie.info. mak



Kwiaty paniom wręczał m.in. przewodniczący Rady Gminy w Chaśnie, Ireneusz Sołtysiak.

Słynki 2001..

Podsumowano Festiwal Folkloru i Sztuki Ludowej w Uniejowie

Najwięcej nagród za prace otrzymali twórcy ludowi z gminy Chąšno

Wieloma nagrodami uhonorowani zostali mieszkańcy powiatu łowickiego biorący udział w ubiegłorocznym Festiwalu Folkloru i Sztuki Ludowej „Tradycje 2000”, zorganizowanym w Uniejowie w powiecie poddębickim przez Łódzki Dom Kultury.

Impreza składała się z dwóch części. Pierwszego dnia prezentowali się twórcy ludowi. Swoją część w festiwalu zgłosiły 132 osoby z całego województwa łódzkiego oraz 4 grupy artystyczne. Ponieważ twórców było wielu, jury postanowiło przyznać tylko równorzędne nagrody i wyróżnienia. Oceniającym najbardziej podobały się prace mieszkanki gminy Chąšno, które prezentowały się pod szyldem tamtejszego Gminnego Ośrodka Kultury, Sportu i Rekreacji. One właśnie zdobyły najwięcej nagród. Wśród nich były panie: Krystyna Lis i Krystyna Czubak z Niespuszy Nowej, Zofia Wieteska z Niespuszy Wsi, Zofia Siekiera z Karnikowa, Otylia Uczeń z Goleńska i Helena Słoma z Błędowa. Wyróżnienie przyznano ponadto Wiesławie Ścigale z Niespuszy Wsi. Wszystkie wyżej wymienione uhonorowano za wycinanki w kategorii „plastyka papierowa”.

Wśród docenionych podczas festiwalu „Tradycje 2000” znaleźli się również mieszkańcy gminy Kocierzew Południowy. Wyróżnienia za swoje wycinanki zdobyła Alina Madanowska z Osieka oraz w kategorii „hafty, koronki, tkaniny” Genowefa Miazek z Różyc.

Wśród utytułowanych twórczyń były również mieszkanki Łowicza. Nagrodę za wycinanki otrzymała

Teresa Wawrykowicz-Kapuścińska oraz Anna Staniszeńska za hafty.

Kolejna część imprez to przegląd zespołów obrzędowych z terenu województwa łódzkiego. W Uniejowie zaprezentowało się ich w sumie 20. Drugą nagrodę jury festiwalowe przyznało Zespołowi Pieśni i Tańca Boczeki Chelmońskie z gminy Kocierzew Południowy za program zatytułowany „Noc świętojańska – Wianki”. (MIR)



Najwięcej nagród zdobyły twórczynie ludowe z gminy Chąšno (na zdjęciu prezentacja podczas festynu w Maurzcach)

FOT. IRENEUSZ MATYJAS

10. 01. 2001. Miasto moją Drogą



Sala przy szkole w Błędowie jest na ukończeniu.

Gmina Chańsko

Sala w Błędowie będzie gotowa wiosną

Prace budowlane przy powstającej przy Zespole Szkół Publicznych w Błędowie nowej sali gimnastycznej są już na ukończeniu. Firma budowlana Terbud Wiesława Łona z Kiernezi zamierza je zakończyć na przełomie marca i kwietnia. Zgodnie z umową sala powinna zostać wybudowana i oddana do użytku do 30 maja.

Obecnie trwają prace przy centralnym ogrzewaniu, układaniu glazury w sanitariatach i posadzkach w sali gimnastycznej. Łada dzień rozpocznie się malowanie ścian. W trakcie prowadzenia robót

okazało się, że kosztorys nie uwzględniał niektórych robót oraz materiałów i gmina będzie musiała ponieść dodatkowe koszty w wysokości nawet około 100 tysięcy złotych. - Były takie niedoróbki kosztorysowe, że uwzględnione było malowanie sali, ale nie było skalkulowane ustawienie rusztowania - powiedział nam wójt Dariusz Reczulski. Kosztorys przewidywał też np., że sala zostanie w całości - od góry do dołu - pomalowana wyłącznie farbą emulsyjną. Nie były uwzględnione lamperie malowane farbą olejną, którą nie brudzi się tak szybko i można ją zmywać. - Na jedną z komisji, a może nawet na sesję, zaprosimy wykonawcę, żeby nam dokładnie przedsta-

wił wszystkie dodatkowe wydatki, które nie były uwzględnione w kosztorysie - powiedział wójt Reczulski.

Sala ma być w pełni gotowa na przyjęcie uczniów na początku roku szkolnego 2009/2010. Inwestycja będzie kosztować gminę łącznie 1 mln 650 tys. zł. Budowa trwała od 2007 roku. Gmina skorzystała z dofinansowania inwestycji w wysokości 550 tysięcy złotych przez Totalizator Sportowy. W tym roku gmina otrzymała ostatnią transzę dofinansowania z Totalizatora w wysokości 200 tys. złotych. W tegorocznym budżecie na budowę tej sali gmina przeznaczyła łącznie z dofinansowaniem z Totalizatora 602.276 złotych. (mak)

↑
Nowy Zonitarius 5. 03. 2009
↓

Gmina Chańsko

Dzień Kobiet w bibliotece i teatrze

Spotkanie okolicznościowe z okazji Dnia Kobiet, na które zaproszone jest około 130 osób odbędzie się w najbliższą sobotę, 7 marca w Gminnej Bibliotece Publicznej w Chańsku.

W spotkaniu będzie uczestniczyć po 5-6 kobiet, aktywnych działaczek

Kół Gospodyń Wiejskich, z każdej wsi w gminie oraz władze gminy. Jak co roku kobiety we własnym zakresie przygotowują poczęstunek. Przewidywane są dania gorące, wędliny, ciasta itd. Atrakcją spotkania będą występy dzieci ze szkół z terenu gminy, które przygotowują spe-

cialny program z tej okazji. Spotkanie potrwa do godziny 17.00.

Następnego dnia, w niedzielę 8 marca, 40 kobiet z gminy Chańsko jedzie wynajętym przez samorząd gminny autokarem na zorganizowaną wycieczkę do Łodzi na występ kabaretu Elita. (mak)

Gmina Chańsko | Popołudnie pełne niespodzianek

Dzień Kobiet w Dniu Mężczyzn

Około 100 osób spotkało się w sobotę 10 marca Domu Kultury Chańskie Drugim na imprezie z okazji Dnia Kobiet, zorganizowanej przez Gminną Bibliotekę Publiczną w Chańsku oraz miejscowe struktury Kół Gospodyń Wiejskich i PSL.

Większość uczestników spotkania to miejscowe działaczki KGW, ale byli też liczni zaproszeni goście – w tym gospodynie z zaprzyjaźnionych kół z innych gmin.

Wszystkich przybyłych powitała dyrektorka Biblioteki Renata Stanisławska, która – pod nieobecność Moniki Mańkowskiej, przewodniczącej Gminnej Rady Kobiet w Chańsku, głos oddała jej zastępczyni Irenie Kolos. Ta z kolei mikrofon przekazywała kolejnym zaproszonym gościom, którzy skandali życzenia i wręczali paniom kwiaty oraz upominki.

Posel PSL Paweł Bejda składając je, wyraził ubolewanie, że w polityce jest tak mało kobiet, a jeśli już są, to i tak nie zachowują się jak na kobiety przystało, bo zamiast łączyć ludzi, to ich dzielą. Za to Andrzej Górczyński z Izby Rolniczej chwalił sobie pracę z kobietami w KRUS-ie, gdzie są w zdecydowanej większości. Mówił, że panie dobrze pracują i zarządzają. Żartował też, że KRUS

wysłał Edwarda Gnata na turnus rehabilitacyjny, więc jeśli ktoś by chciał jechać z tym działaczem, to on zabrał ze sobą wnioski do wypełnienia. – Wójt (gminy Chańsko – przyp.red.) nie zapraszam, bo będzie za duża konkurencja – żartował Górczyński.

Wójt Dariusz Reczulski, też wykazał się poczuciem humoru, bo po złożeniu paniom życzeń zaznaczył, że cieszy go, że w Dniu Mężczyzn do Chańsa przyjechało tak dużo pań.

Po tej części oficjalnej wystąpiły młodsze i dzieci ze Szkoły Podstawowej w Bładowie, które tańczyły, odegrały parodię programu „Dzień dobry TVN”, a potem scenkę na temat podziału ról

między mężczyznami a kobietami, zaprosiły gości do tańca oraz quizu na temat kobiet – nie był on łatwy, ale panowie nieźle sobie z nimi poradzi.

Organizatorzy wręczyli też zaproszonym paniom sympatyczne tytuły i szarfy, tłumacząc ten wybór wynikami przeprowadzonego plebiscytu. Maria Pietrzak została nagrodzona w kategorii „Wyjątkowa i radosna, kobieta z klasą”, Irena Białas z gminy Bielawy odebrała tytuł „Szlachetna i wrażliwa”, Beata Mikiłtuła z gminy Domaniewice – „Aktywna i miła”, Emilia Jaraźna z gminy Kiernozia – „Subtelna i niezwykła”, Grażyna Budnicka z gminy Kiernozia – „Uśmiechnięta

i wrażliwa”, Sylwia Gładka z gminy Kocierzew Półd. – „Kreatywna i energiczna”, Anna Rybus z gminy Łowicz – „Atrakcyjna i serdeczna”, Zofia Mycka z tej samej gminy – „Przebojowa i wesoła”, Monika Wawrzyn z gminy Łyszkowice – „Zmysłowa i dynamiczna”, Teresa Duranowska z gminy Nieborów – „Wdzięczna i elegancka”, Jolanta Perzyna z gminy Zduny – „Twórcza i ambitna”. Panie wójt Agnieszka Wojda i Beata Miazek otrzymały tytuły „Perła gminy”. Potem było „Sto lat!” zaśpiewane przez panów, upominki od pań dla panów z okazji Dnia Mężczyzn, występ śląskiego kabareciarza Grzegorza Stasiuka i poczęstunek.

mwk



Działaczki KGW z całego powiatu łowickiego za chwilę zostaną obdarowane przez koleżanki z gminy Chańsko sympatycznym tytułami i szarfami.

Łowicka policja ostrzega rolników

Łowicz

Rafał Klepczarek
r.klepczarek@dziennik.lodz.pl

Komenda Powiatowej Policji w Łowiczu w środę (10 stycznia) rozpoczęła akcję prewencyjną, której celem jest zapobieganie kradzieży niezabezpieczonych maszyn rolniczych. Na początku tego roku z pola w gminie Nieborów zniknął pług wart 1 tys. zł.

Z początkiem wiosny rolnicy przystępują do prac polowych, przy wykorzystaniu maszyn rol-



Łowicka policja rozpoczęła akcję informacyjną

niczych – informuje Urszula Szymczak, rzecznik łowickiej policji. – Niestety zdarza się, że właściciele gospodarstw pozostawiają na zimę takie sprzęty niewłaściwie zabezpieczone. Stąd nasza akcja, która ma na celu przypomnienie o właściwej ochronie mienia. Maszyny pozostawiane są niejednokrotnie na polach, za stodołą, na nieogrodzonym podwórku bądź w niezamkniętych garażach, co w znacznym stopniu ułatwia działanie złodziejom. Akcję rozpoczęto w gminie Łowicz. Dzielnicy będą docierać także do pozostałych urzędów

gmin, sołtysów i mieszkańców wiosek z powiatu łowickiego. Mundurowi rozdają specjalne ulotki, w których wskazują na niebezpieczeństwa oraz radzą, jak się ustrzec kradzieży. Policjanci uczulają, by przede wszystkim zamykać bramę wjazdową, zwłaszcza na noc. Drogie maszyny i ciągniki powinny być przechowywane w zamkniętych pomieszczeniach lub przynajmniej w ogrodzonej posesji. Warto pomyśleć o systemie alarmowym.

Policja apeluje też o sąsiedzką czujność i informowanie o podejrzanych osobach. ●●●

Nowy Łowiczanin 15.03.2018r

STG 19.01.2018



FOT. AGNIESZKA ANTOSIEWICZ

Konkurs na najlepszą grzybową już rozstrzygnięty (od lewej):
III miejsce – KGW Gminy Chąšno, II Miejsce KGW „Zduniarki”
i I miejsce – KGW Zielkowice.

Gmina Chąšno | Panie z KGW bawiły się z okazji swego święta Rozśpiewany Dzień Kobiet

Wyjątkowo rozśpiewany okazał się Dzień Kobiet gminy Chąšno zorganizowany przez KGW gminy Chąšno. Najpierw zaśpiewały panie, piosenkę o gminnym KGW, a potem panowie, wśród których byli wójt Dariusz Reczulski i radni, odśpiewali im „100 lat”.

W uroczystości, która miała miejsce w sali widowiskowej Gminnej Biblioteki Publicznej w Chąśnie Drugim, udział wzięło około 120 pań oraz kilku zaproszonych panów. Wszystkie zgromadzone panie pochodziły z Kół Gospodyń Wiejskich działających na terenie gminy w poszczególnych



Radni gminni Marcin Pluska i Mariusz Gać w czasie spotkania rozdawali kwiaty paniom z KGW.

miejscowościach. Oprócz tego w wydarzeniu udział wzięły delegacje gminnych rad KGW

z całego powiatu – co jest przyjętym od lat zwyczajem przy niemal każdym wydarzeniu od-

bywającym się w tym środowisku. Pewnym zaskoczeniem był występ na początku pań z tere-

nu gminy, które utworzyły chór i wykonały napisaną przez siebie piosenkę o swojej działalności. Śmiejąc się przy okazji z tego, że złożyli przekręcając nazwę KGW na KGB – „Dziś w bibliotece w Chąśnie panie zebrały się, witają wszystkich gości agentki KGB, witają wszystkich gości agentki z KGB, Agentki z KGW!”.

Dla wszystkich pań przygotowane zostały róże, które wręczyli panowie, po czym stanęli na środku sali i odśpiewali paniom „Sto lat”, część oficjalną zakończyła lampka szampa. W międzyczasie Lucja Sierota, przewodnicząca Gminnej Rady KGW w Chąśnie, zaprezentowała zebrany pokaz zdjęć ilustrujących miniony rok działalności rady: wycieczki, spotkania oraz mecze, które rozegrały latem w czasie letniego festynu.

Czas przy stołach i biesiadowaniu uświetlił paniem występ Władysława Jareckiego, znanego z udziału w The Voice Senior oraz muzyka, którą puszczał DJ Czuj z gminy Chąšno.

tb

Chąśno | To było przed Tłustym Czwartkiem Pyszne pączki od gospodyń

W środę 23 lutego w Bibliotece w Chąśnie podczas warsztatów robienia pączków z okazji Tłustego Czwartku w ciągu kilku godzin przygotowano około 200 sztuk tych słodkości.

Pączki zostały przygotowane według przepisu Róży Kaziemierczak z Karsznic. W warsz-

tatach uczestniczyły panie należące do Kół Gospodyń Wiejskich z terenu gminy Chąśno. Do degustacji pączków został zaproszony nawet wójt Dariusz Reczulski.

Warsztaty odbywały się pomiędzy godziną 11 a 15. W tym czasie przygotowano 200 pącz-

ków z marmoladą z dzikiej róży, smażonych na smalcu. – Trochę to wszystko potrwało, zanim przygotowaliśmy zaczyn, a potem trzeba było poczekać aż nasze pączki urosną – relacjonuje Lucja Sierota, przewodnicząca Gminnej Rady Kół Gospodyń Wiejskich w Chąśnie.

aa



Najprzyjemniejszym momentem warsztatów była oczywiście... degustacja.

Gościu siądź przy mym stole,
A odpocznij sobie,
Nie dojdzie Cię tu głód,
Przyżekom jo tobie.

Bo w gminie Chąśno
Na biesiadnym stole
I borsc biały z rwokamy
I minsym smakowitym
I pierogi z kapustom, pierogi z serym
Pyzy łowickie i placki kartoflane
I pomidory łososiem nadziewane
Wiejsko wyndlina i chleb ze smalcym
I ogórkim kiśonym
A żebyś nie omgłoł
To i nalewke bimbrowom momy
Wszystkich cynstuimy
Wszystkich zaprosomy
Bo przy naszym biesiadnym stole
Każdy jest zadowolony.

Lyszkowice | Kulinarne warsztaty KGW Takich dań nie przyrządza się na co dzień

110 osób – gospodynie wiejskie oraz ich goście – bawili się i zdobywali kulinarne umiejętności na warsztatach z profesjonalnym szefem kuchni Grzegorzem Borcuchem 18 listopada w Gminnym Ośrodku Kultury i Sportu w Łyszkowicach.

Najpierw kucharz zaprezentował pokaz, w którym przyrządził krem z dyni z emulsją ziołową i chipsami chorizo oraz polędwicę a la Wellington z pieczonymi kurkami. Zainspirowani w ten sposób

uczestnicy spotkania mieli następnie sami przygotować trzy skomplikowane dania konkursowe – galantynę z powiewem orientu i glonami nori z sosem mango i chilli, podudzie z kurczaka

w szynce szwarcwaldzkiej z konfiturą z czerwonej cebuli, sokiem z malinami, sokiem z aronii, puree z selera, warzywami jalapeño i sosem z chałwy na bazie mleka kokosowego oraz muffiny czekoladowe z musem z malin.

Rywalizowały trzy drużyny – jedna złożona z gospodyń wiejskich z 9 kół gminy Łyszkowice, druga z reprezentantek KGW z pozostałych gmin powiatu łowickiego, a trzecia z oficjalnie zaproszonych gości, w tym licznie reprezentowanych strażaków.

Po takim konkursie musiała zostać przeprowadzona degustacja. Była też zabawa taneczna do późnej nocy.

tm



W konkursie brały udział gospodynie z gminy Łyszkowice, całego powiatu łowickiego oraz zaproszeni goście.

Łowicz | Prezentacja gminy Chaśno Folklor, biesiada i break dance

Za nami druga z planowanych w te wakacje prezentacja gminy w mini-skansenie przy Muzeum w Łowiczu. 13 lipca, między godz. 12.00 a 17.00, prezentowała się gmina Chaśno.

Zainteresowanie było dość duże. Tym, co przyciągnęło wielu ludzi, była głośna muzyka, dobrze słyszalna już na Starym Rynku. Przez większą część imprezy grał lokalny zespół Discovery, prezentujący tradycyjne utwory taneczne i biesiadne. O 15.00 jednak zastąpił go na kilkanaście minut dziecięcy zespół break dance, działający przy Gminnej Bibliotece Publicznej w Chaśnie, pokazując, że gmina kultura to nie tylko tradycja, ale także nowoczesność.

Jak zwykle, przy okazji prezentacji w mini-skansenie, można było skosztować smakołyki, przygotowane przez panie z gminnych Kół Gospodyń Wiejskich oraz kupić drobne pamiątki – wyroby ludowego rękodzieła. Przybyło wielu przedstawicie-



Panie z Gminnego Koła Gospodyń Wiejskich w Chaśnie. Pierwsza od lewej – wiceprzewodnicząca Rady Powiatu Łowickiego, Irena Kolos.

li władz samorządowych, którzy chętnie włączali się do zabawy. Pierwszą parą na parkiecie byli wicewojewoda Paweł Bejda i pochodząca z gminy Chaśno wiceprzewodnicząca rady powiatu łowickiego, Irena Kolos.

Kultura regionu zainteresowała też przyjezdnych, którzy akurat bawili w Łowiczu, niekoniecznie wiedząc wcześniej o prezentacji.

– Pochodzimy z Chin, ale ze względu na pracę mieszkamy

w Warszawie – mówił nam Nie Rui Feng, który do mini skansenu przyszedł z małżonką Yang Xiao Hong. – Mieliliśmy wolny weekend i chcieliśmy się gdzieś przejechać. Słyszałem już wcześniej, że jest w okolicy takie ciekawe miasto jak Łowicz. Nie wiedzieliśmy, że trafimy na taki festyn, ale bardzo na nim przyjemnie.

Film z prezentacji gminy można obejrzeć na naszej stronie internetowej lowiczanie.info.

tm



Podczas Festiwalu rodzinne firmy mogły zaprezentować i sprzedać swoje wyroby, tak jak Alicja Kołodziejczyk z córką Magdą



Przedstawicielki gminy Chasno zdobyły III miejsce w konkursie na najlepsze pierogi. Na zdjęciu z wójtem gminy Chasno Dariuszem Reczalskim

Dobre, bo nasze – wakacyjny cykl „Gościa”

Perypetie Perepeczko

Podczas Festiwalu Dobrej Żywności w Łowiczu **nie zabrakło pierogów**, bo to one grały w tym roku pierwsze skrzypce.

Smałeczyszkami z chlebem i kiszonym ogórkiem stał się rarytasem, po który sięgamy jak po schabowy za czasów Gierka. Nie mogło go zabraknąć na Festiwalu Dobrej Żywności w Łowiczu. Nie zabrakło też pierogów. Ich wartości smakowe oceniała aktorka Agnieszka Fitkau-Perepeczko, a wybór tych jedynych w swoim rodzaju nie był łatwy. Ostatecznie w konkursie wygrały pierogi z Bednar. Drugie miejsce zajęły te z Zielkowic, a trzecie z Chasna.

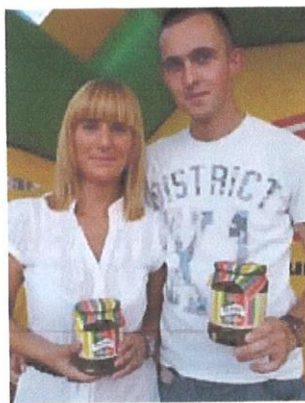
– Nasze były z serem na słodko oraz z kapustą i grzybami – zachwala przedstawicielka gminy Chasno Irena Kolos. – Przywieźliśmy także śliwowiec, nalewkę wiśniową, wino gronowe i cytrynowkę.

Polecamy też krokietki z barszczem, żurek, wiejską wędlinę, a na deser ciasto.

Nazwa festiwalu mogła trochę zmylić, bo – obok stoisk kulinarnych – były też stoiska z wyrobami regionalnymi. Bronisława Skwarna z Chasna przywiozła serwetki łowickie.

Nie kupimy takich raczej w sklepie za rogiem. To dzieło artystyczne,

Gościem specjalnym była Agnieszka Fitkau-Perepeczko



od początku do końca ręczna robota. Rękodziełem ludowym były także lalki łowickie w wykonaniu Alicji Kołodziejczyk i jej córki Magdy. – Zrobienie jednej zajmuje mi średnio tydzień, to zależy od wielkości – mówi pani Alicja.

Odwiedzającym stoiska towarzyszyła cygańska muzyka w wykonaniu zespołu Wędrowny Tabor, a gwiazdą wieczoru był Jerzy Połomski.

Szkoda, że nie było dużego wyboru, jeśli chodzi o menu, przynajmniej tego można się było spodziewać po dumnie brzmiącej nazwie „Festiwal Dobrej Żywności”. Pięknie zaprezentowały się koła gospodyń wiejskich i przedstawiciele podłowickich gmin, ale co z innymi wystawcami? Była wędlina, którą można kupić w sklepie, były popcorn i piwo dostępne na każdej ulicy. Było mleko łowickie w kartonach, które wielu ma w łódzce. Trochę brakowało różnorodności i pomysłowości kucharzy, którzy najczęściej potrafia zrobić coś nawet z niczego. Tak więc goście imprezy musieli się obejść sma...lcem. js



Elżbieta Nowińska poleca miód z własnej pasieki. Tego samego dnia jej mąż Marek robił to samo na Festiwalu Miodu w Sochaczewie

Z LEWEJ: Bogna Gawrońska i Tomasz Kolos promowali ekologiczne sałatki braci Urbanków, które dopiero co weszły na rynek



Dużą popularnością cieszył się chleb ze smalcem



„CHĄŚNIŃSKIE GOSPODYNIE”

Nasza Gmina Chąšno, to daleko słynie
Bo tutaj mieszkają zdolne gospodynie.

Lepimy pierogi, wygniatamy ciasta,
Możemy zadziwić nawet panie z miasta.

Smażymy racuchy, smalec ze skwarkami,

Pyszne barszczyki, takie jak u mamy.

Śledziki w oleju, sałatki z fasoli,

Każda Chąśnianka męża zadowoli.

Pyzy nadziewane, smaczna zupa z dyni,

Każda Chąśnianka dobra gospodyni.

Dzisiejsza z Chąśna zupka grzybowa,

To też nasza potrawa ludowa.

A na koniec podamy bigos i schabowe,

Niech nam zdrowo płynie, życie kolorowe.

